Nr. 65. Kraków, Sobota 19 Marca 1892. Rocznik XI.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	20 zł. w. a.	10 zł. w. a.	5 zł. w. a.	1 zł. 80 ct.
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	24 „ „	12 „ „	6 „ „	2 „ — ct.
W Państwie Niemieckiem	28 „ „	14 „ „	7 „ „	2 „ 50 ct.
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	32 „ „	16 „ „	8 „ „	3 „ — ct.

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów; — we Lwowie w Biurze dzienników Plone, ul. Karola Ludwika 9, do nabycia po 10 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumerat. i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „*Nowej Reformy*“ i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya „*Nowej Reformy*“. — Magazyn nowości F. A. Grigara i Główna trafika w Rynku. — Biuro (Ig. Herz) Plac Maryacki, 9. — Handle: E. Smidowicza i S. W. Niemojewskiego w Sukiennicach.J. Bajera przy ul. Grodzkiej.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biura dzienników: **We Lwowie** Ludwik Plohn, ulica Karola Ludwika 11. — **W Tarnowie** Józef Pisz — **W Przemyślu** Heszeles. — **W Jarosławiu** Krzyżanowski. — **W Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik, R Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — Hermann Goldschmiedt, M. Dukes, H. Schalek, J. Danneberg. — **W Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. Rue Caumartin 61.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., zakażdy następny raz po 5 cent. — **Nadesłane** po 30 centów od wiersza za każdy raz. — **Załączniki** do „*Nowej Reformy*“ (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym.

W obronie szkoły.

Pogadanki pedagogiczne, urządzone w Krakowie przez Koło Tow. nauczycieli szkół wyższych, rozruszały do pewnego stopnia opinię publiczną. co bez wątpienia dodatnią jest ich stroną. Chcąc jednak, aby opinii tej nie sprowadzały na tory błędne i aby zamiast ułatwić zbliżenie i porozumienie domu ze szkołą, nie odnosiły wręcz przeciwnego skutku, — należałoby koniecznie baczniejszą, niż dotąd, zwrócić uwagę na opracowanie tematów i na wybór... prelegentów.

Dowodem tego najlepszym onegdajsza pogadanka, na której profesor Morawski miał odczyt o „skargach na szkołę pod względem wychowania młodzieży.“ Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych postawiło sobie między innemi za cel, — jak o tem niejednokrotnie na walnych zgromadzeniach zapewniano, — podnosić powagę szkoły, pracować nad polepszeniem stosunków edukacyi publicznej. Tymczasem dopuszczanie do wygłaszania tak nieuzasadnionych zarzutów na szkołę i to pod firmą Towarzystwa, jak to miało miejsce onegdaj, dzięki poglądom prof. Morawskiego, prowadzi do wprost przeciwnych celów, jak je sobie Towarzystwo zakreśliło. Zanim się wpuściło na trybunę prelegenta, który miał mówić o „skargach na szkołę“, godziło się zapytać go, jak i co mówić zamierza, tem bardziej gdy prelegentem miał być człowiek, nie mogący znać ustroju i ducha naszych szkół średnich, bo kształcił się w Księstwie Poznańskiem. Wolno prof. Morawskiemu wygłaszać swoje poglądy i wraz z ks. Chotkowskim, kosztem opinii szkół istniejących, walczyć o szkołę wyznaniową, — ale nie powinno im ułatwiać akcyi przeciw szkolnictwu Towarzystwo, które reprezentuje na zewnątrz dzisiejszą szkołę średnią i jest wyrazem swobodnej opinii jej nauczycielstwa. Niechby wreszcie pomysły w rodzaju tych, jakie zgłosili na ostatniej pogadance profesorowie naszego uniwersytetu, rozwijano na posiedzeniach „Koła“, gdzie spotkałyby się z należytą odprawą i pozostały „między swymi“ — ale czynić je podstawą do dyskusyi na publicznem zebraniu, jest postąpieniem szkodliwem wielce dla naszego szkolnictwa.

Tyle z życzliwości dla „Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych“, o której brak chyba nie będziemy posądzeni.

Wróćmy jednak do rzeczy samej. Prof. Morawski wystąpił z ciężkiemi zarzutami przeciw szkole i nauczycielstwu, — z zarzutami, które poniekąd w stan oskarżenia wobec opinii publicznej stawiają całą generacyę nauczycieli lat ostatnich. Uczniowie są niemoralni, nic nie umią, przepychają się z klasy do klasy dzięki „nieodporności profesorów“ na protekcye i protekcyjki, zachowują się po „grubijańsku“, leniwi są, bo mają możność być leniwymi, — a wszystkiemu naturalnie winna szkoła, względnie nauczycielstwo.

Całe nieszczęście, — naturalnie dla prelegenta, nie dla nas, — iż zarzuty powyższe na tak w oczy bijącej, na tak gruntownej oparte są... nieznajomości naszych szkół średnich, że tym razem z pobłażliwem ruszeniem ramion przyjąć je może każdy, kto szkoły te zna bodaj z bliższego zetknięcia się z niemi. Już to samo, że prelegent „windykował prawo wychowania dla gimnazyum“, a zwalniał z niego dom, rodzinę ucznia, — wykazuje najoczywiściej, że profesor Morawski może być wielkim uczonym, może być dobrym profesorem filologii klasycznej w uniwersytecie, lecz że pedagogiem nigdy nie był i o zadaniu szkoły najbłędniejsze ma pojęcie. Szkoła wychowuje o tyle, o ile w nauce samej tkwi pierwiastek wychowawczy, lecz celem jej jest kształcenie, nauczanie, budzenie i rozwijanie sił umysłowych. Skierować te budzące się siły ku umoralnieniu i uszlachetnieniu ucznia, jest bezwątpienia obowiązkiem nauczyciela, — ale wychowanie w tem znaczeniu, jak je pojął prof. Morawski, było, jest i pozostać musi nietylko powinnością, lecz prawem, zastrzeżonem dla domu, dla rodziny. Gdyby było inaczej, to zrozpaczyćby nam przyszło o usposobieniu i charakterze młodzieży polskiej pod zaborem pruskim, a przedewszystkiem w Rosyi, gdzie szkoła uzurpuje sobie prawo wychowania w celach egoistycznej, wynaradawiającej polityki. A przecież celu tego, pomimo brutalnej przemocy, tam nawet szkoła nie jest w stanie dopiąć, bo dom, bo rodzina jest wychowawczym czynnikiem tak silnym, że szkoła mu wyrównać nie może.

Zarzutem protekcyjności w naszych szkołach skrzywdził profesor Morawski nasze nauczycielstwo. Niech-no prelegent rozpatrzy się pomiędzy całym tysiącznym zastępem urzędników, nauczycieli, księży i w ogóle między ludźmi, którzy w ostatnich latach 25 pokończyli u nas w kraju szkoły średnie, a dzisiaj poważne zajęli stanowiska, a dowie się, że co najmniej 75% jest między nimi takich, których rodzice wcale nie „oddziaływali“ na opinię szkoły, o postępy swoich synów się nie dowiadywali i bez koniecznej potrzeby progu szkolnego nie przestąpili. Są to przeważnie synowie rodziców i materyalnie biednych i pozbawionych konneksyj, któreby oddziałać mogły na nauczyciela. *Gros* uczniów w każdej klasie, — powie to p. Morawskiemu każdy nauczyciel, — *gros*, które jest wyrazem postępu miarowego i wykształcenia klasy, stanowią ci, których rodzice, jak rok długi, nie zapytają nawet nauczyciela o zachowanie się syna; „protekcyoniści“ jeźli w ogóle istnieją, są balastem, który klasa zrzuca zazwyczaj, nim dojdzie do egzaminu dojrzałości.

Zanim zatem z zarzutem tak krzywdzącym i kompromitującym szkołę wystąpił prof. Morawski *coram publico*, godziło mu się rzecz zbadać; a ma on do tego sposobność, gdyż, o ile nas pamięć nie zawodzi, bywa delegatem Rady szkolnej przy egzaminach dojrzałości.

Jak obcy i nieznany jest ustrój i duch szkół naszych dla p. M., dowodem tego właśnie sąd jego o egzaminach dojrzałości. Domaga się on surowszej klasyfikacyi przy tych egzaminach, nie wiedząc, że właśnie w Galicyi w stosunku do innych krajów monarchii najwięcej uczniów przepada przy egzaminie dojrzałości. Nie wie także najwidoczniej prof. M., że system naukowy cały zdąża u nas, zwłaszcza w gimnazyum wyższem, do tego, aby ucznia zmusić niejako do złożenia matury tak, aby „palenie“ go przy tym egzaminie należało do wyjątków, — co zresztą najzupełniej jest słusznem i jedynie odpowiedniem zadaniu szkoły.

Nie chcąc przedłużać naszych uwag, nie wdajemy się już w szczegółowy rozbiór wywodów ks. Chotkowskiego, na które absolutnie pisać się nie może nikt, kogo nie nęci reakcya a wychowanie młodzieży nie jest dla niego kwestyą koteryi, lecz żywotną kwestyą cywilizacyjną i narodową. Skargi na niedostateczny wpływ kościoła, względnie duchowieństwa na szkoły, są nieuzasadnione. Gdzie ksiądz, czy to jako katecheta, czy jako proboszcz, chce wywrzeć korzystny wpływ na szkołę, może to uczynić bez żadnych przeszkód. A że „brak religii i wiary“ nie jest tak dotkliwym w szkołach naszych, jak się to zdaje się księdzu rektorowi, dowodem tego liczne zastępy księży, którzy najwidoczniej z poczuciem religijności wyjść musieli z ław szkolnych, skoro poczucia tego wystarczyło im na obranie sobie tego zawodu. Wolno wzdychać ks. Chotkowskiemu za szkołą wyznaniową, lecz nie godzi się podkopywać szkoły istniejącej nieuzasadnionemi podejrzeniami. Społeczeństwo nasze, — zapewnić o tem możemy ks. Chotkowskiego. — tego się już nauczyło w „bezwyznaniowej szkole“, iż przestało wierzyć w zasadę: „*cel uświęca środki*“ i manowcami, jakie mu ks. Ch. wskazuje, poszukiwań za szkołą wyznaniową odbywać nie będzie.

Sprawy sejmowe.

Lwów, 17 marca.

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia sejmowego, które rozpocznie się dopiero o godzinie 2 popołudniu, postawiono w pierwszem czytaniu: sprawozdanie Wydziału krajowego: w przedmiocie krajowych składów publicznych we Lwowie i Krakowie, o osuszenie bagien w powiecie łańcuckim i jarosławskim, i w przedmiocie podniesienia mleczarstwa w kraju. Dalej kilka sprawozdań Wydz. kraj. o udzielenie koncesyj do opłat mytniczych, dwa sprawozdania komisyi drogowej o petycyach w sprawie dojazdów kolejowych, sprawozdanie komisyi prawniczej w przedmiocie zakładania i wewnętrznego urządzenia ksiąg hipotecznych, sprawozdania tejże komisyi w przedmiocie ustanowienia sądów powiatowych w Wilamowicach i Wielkich Oczach, w końcu wybór komisyi prawniczej z ośmiu członków złożonej.

Jak załatwioną będzie sprawa polepszenia bytu nauczycieli ludowych? Może to będzie jedyna finansowa sprawa, która załatwioną będzie względnie pomyślnie. Powiadam jedyna, gdyż „unia konserwatywna“ dążyć ma wszelkiemi sposobami do tego, aby nie dopuszczać do podwyższania dodatków do podatków. Wyjątek stanowić będzie skromne podniesienie pensyj nauczycielskich. Subkomitet komisyi szkolnej okazuje bardzo przychylne dla tej sprawy usposobienie. Odbył on wczoraj wieczór dłuższe posiedzenie, na którem zgodzono się na zasadę polepszenia płac nauczycielskich, które to polepszenie obejmować ma nietylko młodszych i klasę piątą nauczycieli ludowych, objętych wnioskami złożonemi na bieżącej sesyi, ale także odnosić się ma do innych kategoryj nauczycieli.

Podzielamy najzupełniej intencye subkomitetu i jesteśmy za takiem załatwieniem tej sprawy, aby jej w najbliższych bogdaj latach wznawiać nie było potrzeby. Już jeżeli się ma nauczycielowi byt polepszyć, to uczynić to należy w takiej mierze, aby on uczuł to polepszenie i aby, zamiast oddać się z całą gorliwością swemu zawodowi, nie był zmuszony po roku, dwóch lub trzech latach nowe przypuszczać ataki do Sejmu o podwyższenie pensyi.

Klub lewicy odbył wczoraj kilkogodzinne posiedzenie, na którem obradował nad sprawą powiększenia ilości posłów ze Lwowa o dwóch i z Krakowa o jednego, tudzież o przyznanie głosów wirylnych w Sejmie prezesowi akademii umiejętności w Krakowie i rektorowi szkoły politechnicznej we Lwowie. Komisya prawnicza załatwiła go przychylnie, zaś klub lewicy postanowił popierać go również, bez stawiania dalej idących wniosków, zmierzających do powiększenia ilości posłów z kuryi miejskiej.

Na tle wywodów posła Fruchtmana, jako referenta komisyi gminnej o wniosku posła Potoczka, który żąda wcielenia obszarów dworskich do gmin, przeprowadzono ogólną rozprawę informacyjną o rozmaitych kwestyach, dotyczących reformy ustroju gminy wiejskiej, a w końcu porozumiano się co do sposobu zachowania się wobec niektórych spraw bieżących.

Wydział krajowy wypracował już sprawozdanie o osuszeniu bagien w powiecie łańcuckim i jarosławskim. Wedle tego sprawozdania zamierzone są następujące roboty:

a) w powiecie łańcuckim regulacya potoku Gorzyckiego wraz z trzema kanałami osuszającemi w gminach: Rozbórz, Chałupki i Ujezna, tudzież trzema rowami, które mają uchwycić i odprowadzić wodę zaskórną, występującą na załomie stoków, kosztem 29.000 złr.;

b) w powiecie jarosławskim główny kanał odwadniający Petkiński, wraz z sześcioma rowami osuszającemi i trzema rowami odcinającemi wodę zaskórną na granicy perymetru melioracyjnego, kosztem 44.000 złr.

Nadto dla zwilżenia łąk przyległych, gdzie sporadycznie występuje na powierzchni gleby piasek namułowy, lub torf, ma być w powyższych kanałach zbudowana odpowiednia ilość szluz i wpustów. Projektowane roboty obliczone zostały ogółem na sumę 86.250 złr.

W projektowanej melioracyi interesowanych jest 5 gmin i obszarów dworskich powiatu łańcuckiego z obszarem 2360 morgów, tudzież 8 gmin i obszarów dworskich w pow. jarosławskim z obszarem 5960 morgów — razem 13 gmin i obszarów dworskich z powierzchnią gruntów interesowanych 8320 morgów. Ponieważ przeciętny koszt melioracyi jednego morga wynosi okrągło 10 złr. 37 ct., zatem rentowność przedsiębiorstwa nie ulega żadnej wątpliwości, postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi przeprowadzenie tej melioracyi w drodze osobnej ustawy krajowej.

Wydział krajowy proponuje przeprowadzenie tych robót w drodze przedsiębiorstwa krajowego, wskutek czego udział kraju w kosztach wynosić ma 40 prc., czyli 34.500 złr., udział zaś państwowego funduszu melioracyjnego i stron interesowanych po 30 prc., czyli po 25.875 złr. — Ze względu na rozległą sieć kanałów, przy których przeważają roboty ziemne, postanowił Wydział krajowy rozłożyć roboty na trzy lata, tak, iż roczny datek kraju wynosić będzie 11.500 złr., roczny zaś datek państwa i stron interesowanych po 8625 złr. Całkowity datek konkurencyjny z jednego morga wynosić będzie 3 złr. 11 ct., roczny zaś datek 1 złr. 4 ct.

Wydział krajowy proponuje w projekcie ustawy czas rozpoczęcia robót na rok 1893, rok bieżący ma być zużytkowanym do sprawdzenia okręgu konkurencyjnego i zawiązania spółki, tak, aby po rozpoczęciu budowy datki konkurencyjne mogły wpływać punktualnie do funduszu budowy. Proponując Sejmowi uznanie tej melioracyi za przedsiębiorstwo krajowe, Wydział krajowy sądzi, że z uwagi na stosunkowo nieznaczny rozmiar robót, tudzież niski datek konkurencyjny, strony interesowane powinny wyłącznie pokryć koszta konserwacyi po ukończeniu budowy, bez dalszego przyczyniania się funduszu krajowego do tych kosztów.

Wydział krajowy daje w końcu swego sprawozdania wyraz przekonaniu, że proponowana melioracya czyni zadość ogólnie odczutej potrzebie w okręgu jarosławskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego, który to oddział wykazuje największą liczbę członków z pomiędzy włościan i że ta melioracya pobudzi włościan do większego jeszcze zainteresowania się sprawą podniesienia rolnictwa.

Sprawy miejskie.

(*Posiedzenie Rady miejskiej z dnia 17 marca.*)

Przewodniczy prezydent dr. Szlachtowski. Sekretarz prezydyum odczytuje nadesłane do Rady pisma: Komitet wystawy muzycznej i teatralnej w Wiedniu prosi gminę o subskrybowanie pewnej sumy, jako zapomogi. Tylko w razie, gdyby w wydatkach na urządzenie tej wystawy znalazł się niedobór, komitet będzie korzystać z tej pomocy. Pismo odesłane zostało do sekcyi skarbowej.

R. m. Chęciński oświadcza, iż doszły go pogłoski, iż kierujący budową teatru architekt p. Jan Zawiejski, czuje się dotkniętym przemówieniem jego (p. Chęcińskiego) wypowiedzianem na poprzedniem posiedzeniu Rady, mianowicie użyciem wyrazu „niepoczciwe postępowanie“. P. Chęciński nie poczuwa się, ażeby to powiedział, ale oświadcza, iż cofa to wyrażenie.

R. m. Boroński zwraca uwagę, iż na dworcu kolei północnej w Krakowie panuje brud, na określenie którego brak wyrazów, i prosi prezydenta, aby się odniósł do zarządu o odnowienie sal dworca. Prezydent się z tem nie zgadza i żąda wniosku. P. Boroński zmienia życzenie na wniosek, żądając odesłania go do sekcyi ekonomicznej. Prezydent stwierdza, iż wniosek nie uzyskał dostatecznego poparcia.

Sekretarz prezydyum odczytuje obszernie umotywowany wniosek pp. Chęcińskiego i Bruśnickiego, którzy żądają, aby komisya teatralna wzmocnioną została przez zaproszenie do jej składu pp. Matejki, Loeflera i Łuszczkiewicza, bo ci pp. mogą orzekać o kwalifikacyach osób, ubiegających się o roboty malarskie w gmachu teatru. Zarówno nagłość sprawy jak i odesłanie tego wniosku do komisyi teatralnej Rada odrzuciła.

Następnie przystąpiła Rada do porządku dziennego obrad. Referent sekcyi skarbowej r. m. Geisler rozpoczął przedkładać rubryki budże-

---

Lat temu czterdzieści i cztery.

NOWELLA

Marka Polnicza.

10

(Ciąg dalszy).

Nazajutrz rano o godzinie ósmej zameldował się „do raportu“.

Napróżno Stefan oczekiwał jego powrotu. Gdy w południe dozorca przyniósł mu obrzydłą zupę więzienną, tak zwaną „sałamachę“ i kawał razowego chleba, zapytał go o towarzysza. Dozorca odpowiedział mu, że stolarz przeniesiony został do innej kaźni. — —

Minęło kilka dni. Stefana wołano dwa razy tylko „do protokółu“, dla „przedwstępnego przesłuchania“. Oprócz pytań dotyczących jego nazwiska, daty i miejsca urodzenia, szkół jakie ukończył, stosunków majątkowych, zatrudnienia, jakiemu się oddaje i sposobu do życia, wreszcie znajomości jakie posiada, za pierwszym razem o nic go więcej nie pytano, z czegoby mógł wnosić, jakie przeciw niemu ciężą zarzuty. Gdy o to zapytał, odpowiedziano mu sucho, że się o tem „w swoim czasie“ dowie a zresztą, żeby się porachował z swem sumieniem, to się domyśli.

Przy drugiem przesłuchaniu trzy mu tylko zadano pytania. Pierwsze: zkąd dostawał zakazane książki? Drugie: jak i kiedy zawiązał stosunki z emigracyą? Trzecie: kiedy przystąpił do związku?

Stefan dał na to krótką odpowiedź, że zakazanych książek nie czytywał, że żadnych stosunków z emigracyą nie miał i do żadnego związku nie należy, ani nawet mu niewiadomo o jego istnieniu.

Powiedziano mu, że na nic nie przyda się przeczyć i że szczerą wyznając prawdę, winę swoją złagodzi i mógłby kary może uniknąć. Przez współczucie dla jego młodości, doradzano mu, aby nie trwał w uporze i we własnym interesie złożył zupełnie szczere zeznanie i niczego nie zataił o sobie i o innych, cokolwiek mu tylko wiadomo.

Odpowiedział, że nic zeznawać nie może, bo o niczem nie wie. Napomniano go surowo, ale z ojcowską życzliwością, aby się dobrze namyślał póki czas.

Na tem skończyły się przesłuchania.

Nudnie, nieznośnie nudnie upływały mu odtąd godziny i dni. Bez zajęcia, bez książek, bez towarzystwa, w izbie nawpół ciemnej, bo z oknem od ulicy zasłoniętem koszem, chodząc od kąta do kąta, to znów kładąc się na tapczanie, napróżno starał się wynaleść jakieś zatrudnienie lub rozrywkę. Nasłuchiwał przy drzwiach czy nie dosłyszy jakiego szelestu w korytarzu, to znowu przy oknie czy nie dojdzie go jaki hałas od ulicy. Liczył deski w podłodze i sęki w deskach, przemierzał długość i szerokość swej kaźni, paznokciem dłubiąc w wapnie pobielonej ściany, wyciskał i wyskrobywał w okół drzwi jakiś ozdobny gzymsik swego pomysłu, — szukał jakiejś roboty. A myśli jego krążyły leniwo w tem błędnem kole próżniaczej mrzonki więziennej, która nie pozwala żadnej myśli dosnuć do końca i do dna wyczerpawszy, nowego szukać zdroju dla ducha. Czerpiesz z tej samej beczki tę samą wodę, by ją napowrót tam zlewać i znowu czerpać po raz tysiączny. Snujesz nić, której koniec gdzieś z środkiem nawiniętego przez ciebie kłębka splątany, by dosnuwszy do końca, nieświadomie, automatycznie snuć dalej od środka, to co już tysiące razy przesnułeś. Czujesz dobrze, że ta mrzonka, to stan jakiś nienormalny, chorobliwy, że ona wyczerpuje twe siły, że wprawia cię w jakiś rodzaj odurzenia, otumanienia, zatrucia, radbyś ją przerwał w jakikolwiek sposób i nie znajdujesz sposobu, aby o tym sposobie i szukaniu sposobu nie myśleć bez końca jałową, bezpłodną myślą.

Czujesz się chorym moralnie i dziwisz się sobie i trwożysz sobą, że ta trucizna więzienna działa tak szybko. Tego nie przypuszczałeś — wszystko raczej inne, a nie to właśnie! Więc to jest ta katusza, o której ci mówiono, a o której słuchałeś, nie rozumiejąc?

Świadom jesteś dobrze, że ten jad wżera się do twego mózgu i że już się go nie pozbędziesz na całe życie, choćby cię dziś, w tej chwili, z więzienia wypuszczono. Stygmat wyciśnięty w twoim umyśle, niewymazalny.

Ratować się, ratować się chcesz. Nie siebie, ale ducha ratować swego, który traci zdolność skupienia myśli, traci czerstwość, sprężystość, energię; nie wzlata ale ulatnia się; nie powodzi i nie kieruje tobą ale kierować dozwala się mrzonce, krążąc w koło jak koń w kieracie.

A więc ostatnim wysiłkiem woli postanawiasz, nie marzyć lecz myśleć: matematyczne zadajesz sobie problematy i usiłujesz je rozwiązywać, to znowu rymy układasz, to znowu chcesz wskrzesić w pamięci po kolei nauki wszystkie, jakich się niegdyś uczyłeś w szkołach — chronologię geografię, fizykę... Napróżno to wszystko! myśli na żadnym nie możesz zatrzymać przedmiocie, myśl wiecznie kołuje i krąży tylko ustawicznie w koło ścian twego więzienia.

Głosu potrzeba, żywego głosu, aby myśl trzymać na wodzy. Więc deklamujesz głośno poezye, których się nauczyłeś dzieckiem od matki, lub które deklamowałeś niegdyś w kole twych rówieśników. To ze wszystkich leków duszy, największą ci jeszcze ulgę przynosi.

Ale i to rychło przestanie działać. I sztuczną ożywiony podnietą na chwilę, wkrótce tem bardziej czuć się będziesz zgnębionym.

A więc jeszcze śpiew pozostaje.... I wszystkie pieśni, które niegdyś słyszałeś i śpiewałeś z towarzyszami twymi, po kolei przychodzą ci na myśl i nudę twą niemi próbujesz zażegnać.... Napróżno.

Ta cisza, która cię otacza, ironiczną wydaje ci się odpowiedzią, szyderstwem z twego zapału. Sam sobie wydajesz się śmiesznym. Zamilkniesz.

W głuchem pogrążon milczeniu, kołujesz myślą a nie myślą, lecz mrzonką. Jak rozsypane po podłodze paciorki, wspomnienia twoje, uczucia, pragnienia, troski i smutki i żale i pociechy — toczą się trącane niebacznym krokiem, toczą się to tu, to ówdzie, w tę w ową stronę i zgrzytają pod twemi stopy.... Nie usiłujesz już nawet nanizać je na jedną nić, wiesz, żebyś temu nie podołał.

Czasem jakiś nerw głośniej zadrga w twym mózgu, jak struna napięta i odezwie się słowem, które mimo twej woli głośno na usta ci wybieży. Ockniesz się od brzmienia własnego głosu i przerazisz, że jak starzec zgrzybiały, sam do siebie mówić zaczynasz....

Czujesz, żeś chory, że stan ten twego umysłu, to choroba. I znowu ratować się pragniesz. Ruchu ci potrzeba, gwałtownego ruchu, fizycznego znużenia. Czujesz, że gdybyś wolnym był i pędem się puścił w koło miasta, to zaraz inaczej zaczęłaby krew obiegać w twych żyłach i nerwy drgać inaczej. A więc próbujesz ruchu używać w twej celi i gimnastyką więzienną podtrzymywać krzepkość ciała i ducha.

Ustaniesz rychło, sam sobie wydając się śmiesznym. Nie, nie ruchu ci potrzeba, lecz wolności! Wolność tylko ocalić cię może. W jednej uzdrowiłaby cię chwili.... Wolność... wolność!... ach, bo dusza

Wolnością żyje.. za wolnością wzdycha...
Bez niej jak kwiatek bez słońca usycha....

Bez niej toniesz, toniesz, toniesz w niezgłębionej jakiejś próżni. Płynie chwila za chwilą, płyną godziny, dni płyną i tygodnie — ale ty nie masz już miary czasu. Czujesz jak on upływa i upływa nieprzerwanie i tak ci jest, jakbyś wsłuchany w chód zegaru, wpatrywał się w jego tarczę pozbawioną skazówek.... Wiesz tylko, że zegar idzie, idzie bez przerwy.

Dłuży ci się czas i dłuży strasznie. I jednego w więzieniu jeszcze tylko pragniesz i zdawałoby ci się, żeś skarby posiadł, gdybyś to uzyskał: — zajęcia, zatrudnienia, roboty. Śmieszne zachcenie! cóż poczniesz bez towarzysza, bez książki, ołówka i bez żadnego przyrządu do pracy, choćby dłutka i kawałka drzewa, lub szydełka, kanwy i włóczki.

Ale... prawda! Jest jeszcze jeden środek rozpędzenia nudy, skarb prawdziwy dla więźnia, który go posiada i zużytkować ma sposobność: — to... *agnu*, alfabet więzienny i rozmowa z sąsiadem za pomocą stukania w mur*).

Znał ten klucz Stefan — jak znała go wówczas cała młodzież polska, przygotowana od najrańszych dni życia, że kiedyś jej przyjdzie przebyć ogniową próbę patryotyzmu w murach więziennych. Jak Indyanin, który z grona młodzieniaszków przyjętym zostaje do grona mężczyzn, dopiero po złożeniu dowodu, że najboleśniejsze rany mężnie i bez syku boleści przenieść jest w stanie, tak w owych czasach młodzian polski z upragnieniem oczekiwał chwili, w którejby mógł wobec katuszy więziennej dać świadectwo męztwa swojego, roztropności i patryotyzmu. Dwunastoletnie chłopaki siekli się nawzajem do krwi rózgami i roztopionym lakiem okapywali sobie ręce, aby się nauczyć wytrwać i milczeć i nie dać się złamać.

W tej szkole wychowany był także i Stefan, znał więc wszystkie więzienne arkana, a między niemi także i „alfabet stukany“.

Codzień kilkakrotnie próbował stukać w ścianę sąsiedniej kaźni, ale dotąd zawsze bezskutecznie. Nie odpowiadano mu wcale.

(C. d. n.).

*) *Agnu* — wyraz utworzony z początkowych liter czterech części podzielonego alfabetu.

tu dochodów. Tytuły I, dochód z gruntów za obrębem rogatek 6763 złr., II czynsze dzierżawne z gruntów w obrębie rogatek 15.717 złr. przyjęto bez dyskusyi. Przy tytule III czynsze z domów i pomniejszych nieruchomości 10.231 złr., r. m. Feintuch żąda, aby sekcya I przedłożyła wnioski o powiększenie dochodów z gmachu t. z. ujeżdżalni. Realność ta kosztowała 57.000 złr., wraz z odsetkami obecnie przedstawia kapitał przeszło 70.000 złr., a dochód z niej dla miasta wykazany jest zbyt mały, bo tylko 812 złr. wynosi. W tymże duchu przemawia r. m. dr. Kohn i domaga się specyalnych rachunków tak dochodów jak wydatków z tej realności. R. mag. Zawiłowski daje wyjaśnienie, iż sprawozdanie to przekazano sekcyi ekonomicznej.

P. Geisler przedkłada rezolucyę sekcyi skarbowej: Wzywa się magistrat o podjęcie starań celem szybkiego sprzedania realności w ulicy Krupniczej, liczba 9. Na żądanie r. m. Kohna wyjaśnienia co do tej sprawy daje referent oraz wiceprezydent p. Friedlein. Tytuł i rezolucyę Rada uchwaliła.

Tytuły następne: IV czynsze z jatek rzeźniczych pod Dominikanami 6.713 złr., V czynsze ziemne 390 złr. i VI czynsze z kramów i placów publicznych 9.675 złr. Przy tytule tym rezolucyę: Wzywa się magistrat o poczynienie kroków celem uregulowania i podwyższenia opłat od dorożkarzy, motywuje p. Geisler tem, iż fiakry podwójne płacą tytułem placowego 7 złr. 98 centów, zaś jednokonne 3 złr. 15 ct. rocznie. Szczególnie co do jednokonnych sekcya sądzi, iż opłaty te są zbyt niskie. R. m. Epstein żąda aby nad rezolucyą przejść do porządku dziennego, fiakry bowiem, a trafia się to często, całemi dniami nic nie zarabiają. R. m. Feintuch zwraca uwagę, iż dochód z tego tytułu we Lwowie wynosi 3.200 złr., gdy w Krakowie tylko 600, oświadcza się więc za rezolucyą. Wiceprezydent Friedlein żąda, aby w całem mieście unormowany został pobór placowego. Drobne bodaj sumy należałoby pobierać od fur zanieczyszczających place publiczne, ponieważ czyszczenie tychże placów pociąga znaczne wydatki i należy pomyśleć o powiększeniu pociągów miejskich.

R. m. Domański zwraca uwagę na zanieczyszczanie placu na rogu ulicy Kopernika, czemu możnaby zaradzić urządzeniem obaryerowania, oraz na zanieczyszczanie ulic przez drobnych handlarzy węglem, którzy tłuką go przed kramikiem, a pył niszczy facyaty domów. Ze względów zdrowia i porządku magistrat powinien to uregulować. Tytuł sam oraz rezolucye sekcyi Rada uchwaliła.

Tytuł VII, dochód z rzeźni 23 000 złr., VIII z myta rogatkowego 80.000 złr., z wagi miejskiej 150 złr. R. m. Gwiazdomorski wnosi: Wzywa się sekcyę III o uregulowanie taryfy wagi miejskiej. Wnioskodawca motywuje to tem, iż za używanie wagi publiczność wysokie ceny opłacać musi, skutkiem tego z wagi wcale nie korzysta. Za zważenie 3 wozów węgla zapłacił mowca 3 złr. 78 ct. R. m. Feintuch zaznacza, iż Lwów ma z tego źródła dochód 2.300 złr., gdy Kraków tylko 150 złr. Tytuł i rezolucyę r. Gwiazdomorskiego Rada uchwaliła.

Tytuł X Opłata od wyrobu miodu 3500 złr. Przy tytule rezolucya: Ponieważ pobory opłat od sycenia miodu we własnej administracyi okazały się korzystniejszemi od wydzierżawiania, przeto Rada uchwala pozostawić pobieranie opłat i nadal we własnej administracyi. Tytuły XI dochód z desinfektora 100 złr. XII z czyszczenia dołów kloacznych 4270 złr. XIII A) z zarobku straży pożarnej 10 złr. XIII B) z pracowni chemicznej 80 złr. XIV z zarobku pociągów miejskich 520 złr., przyjęto. Przy tytule XV opłaty za przyjęcie do gminy 300 złr. r. m. Epstein sądzi, że kwota jest zbyt małą i stawia rezolucyę, aby sekcya starała się zwiększyć dochody z tego źródła. Tytuł XVI opłaty za konsensa 20.000 złr. Przy tytule rezolucya: Rada ponawia uchwałę swą z dnia 2 maja 1889 r. w sprawie podwyższenia opłat za konsensa na szynki, kawiarnie, piwiarnie i t. d. i wzywa komisyę, w której sprawa ta się traktuje, aby o ile będzie potrzeba. wnioski swe do zebrania się najbliższej sesyi Sejmu krajowego przedstawiła. R. mag. p. Szymkiewicz daje wyjaśnienia, iż potrzebne są dla wypełnienia tej rezolucyi cyfry statystyczne, które już są zbierane i sprawa w najbliższym czasie Radzie przedłożoną zostanie.

Tytuł XVII opłaty za odpisy dawnych aktów stanu cywilnego 1 złr. XVIII opłaty za pozwolenie tańców przy muzyce w lokalach publicznych 750 złr. R m. Chęciński wnosi, aby z tego tytułu pobierać opłaty większe od dotychczasowych o połowę. R mag. Szymkiewicz odpowiada, iż policya w ostatnich czasach, bo do niej to należy, podwoiła opłaty za tańce nocne w tego rodzaju zakładach, słaba jest więc nadzieja, czy ponowne podwyższenie będzie możliwem. R. m. dr. Jordan popiera żądanie p. Chęcińskiego. Po szynkach w nocy za wiele się bawią. W soboty do godziny 4 rano słychać muzykę i krzyki nietylko na przedmieściach, lecz np. w ulicy Wiślnej. Nic się złego nie stanie, gdyby nawet sto szynków w mieście upaść miało. Tytuł i rezolucyę r. m. Chęcińskiego Rada uchwaliła.

Przy tytule XIX dochód z cmentarza 2.800 złr. r. m. Feintuch zwraca uwagę, iż gdy w Krakowie dochód z tego tytułu czysty wynosi 1400, we Lwowie mają 14.000, tj. dziesięć razy tyle. Mowca wnosi, aby po zasięgnięciu ze Lwowa bliższych informacyj o poborze opłat i dochodów z cmentarza dążyć do powiększenia dochodów z tego źródła.

R. m. dr. Kohn żąda uregulowania stosunku gmin okolicznych, korzystających dotychczas z cmentarza krakowskiego — i zapytuje, co się stało z wnioskiem w tym duchu stawianym już dawniej przez p. Muczkowskiego. Wiceprezydent p. Schmidt odpowiada, iż sprawa przedłożoną zostanie sekcyi ekonomicznej. Tytuł i rezolucye Rada uchwaliła. (Dok. nast.)

Przegląd polityczny.

Kraków, 18 marca.

Poseł Tomisław Rozwadowski zdawał wczoraj we Lwowie, wobec swoich wyborców z kuryi większej posiadłości powiatu żółkiewskiego, sprawozdanie z czynności w Radzie państwa. Poseł R., omawiał obszernie i wyczerpująco kwestyę regulacyi waluty. Sprawozdawca wyrażał się w ogóle z wielkim pessymizmem o przedwstępnych krokach rządu, celem przeprowadzenia regulacyi waluty. Rząd, zdaniem jego, zwichnął cały cel ankiety przez to, że nie zapytał: czy operacyę tę przeprowadzić, tylko jak ją przeprowadzić. Jedynie sfery bankierskie i handlowe pragną waluty złotej i do niej dążą wszelkiemi siłami, ponieważ ona połączona jest z korzyściami dla nich. Że zaś rząd węgierski oświadczył się za walutą złotą, mogłoby dziwić, gdyby nie ta okoliczność, że rząd ten znajduje się w rękach wielkich kapitalistów i żydów. Rolnicy jednak węgierscy powinni i muszą być jej przeciwni.

Ze dziś w Austryi można w ogóle myśleć o reformie waluty, jest to zasługą Dunajewskiego. mimo to pisma wiedeńskie z bezczelną niewdzięcznością nie oddają ani słowem uznania Dunajewskiemu. Zdaniem pos. Rozwadowskiego, powinno Koło polskie energicznie wystąpić w tej sprawie i jak jeden mąż oświadczyć się przeciwko tej tak zgubnej dla nas operacyi. Pos. Rozwadowski jest za regulacyą waluty, ale za rzeczywistą, to jest, aby podjąć wypłaty kruszcem i o ile się da wprowadzić, złoto. Austrya powinna dążyć do unii bimetalistycznej. Podjęciu myśli reformy waluty teraz jest mowca stanowczo przeciwny, żądanie zaciągnięcia pożyczki 500 milionowej jest tylko zachcianką pewnych sfer. To też mowca sprzeciwiać się będzie tym zachciankom, choćby nawet miał stanąć w sprzeczności z większością Koła, do czego jednak — ma nadzieję — nie przyjdzie.

Obecni podziękowali p. Rozwadowskiemu za trudy poselskie i oświadczyli, że na poglądy jego w sprawie regulacyi waluty najzupełniej się godzą.

Wybory na Bukowinie.

Na zgromadzeniu konserwatywnych polskich i ormiańskich właścicieli dóbr na Bukowinie, odbytem w Czerniowcach, uchwalono: 1) dotychczasowy kompromis z rumuńską posiadłością wiejską uznać za nieistniejący; 2) uchwalono wotum zaufania posłom, którzy mandaty sejmowe złożyli; 3) oświadczono się za polityką wolnej ręki, i wybrano komitet z pięciu (pp. Jerzy Bohdanowicz Krzysztof Bohusiewicz, Andrzej br. Kapri, Mikołaj Romaszkan i Stefan Łukasiewicz), z prawem kooptowania innych członków, których upoważniono do traktowania względem nowego kompromisu co do podziału mandatów z rumuńską posiadłością wielką na podstawie równości. W razie gdyby kompromis nie przyszedł do skutku, ma komitet działać na własną rękę, mianować kandydatów i kierować akcyą wyborczą. Komitet ten traktował z Rumunami onegdaj, ostateczna decyzya ma zapaść w poniedziałek. Sprawa wikła się przez to, że żydzi i Niemcy, którzy prawie trzecią część głosów w świeckiej kuryi dworskiej posiadają, żądają dla siebie dwóch mandatów (na 8) z tej kuryi. Z ogłoszonej listy wyborców świeckiej kuryi dworskiej, okazuje się, że na 138 wyborców tylko 86 należy do stronnictwa rumuńskiego.

Z Paryża.

Policya paryska dokonała w dalszym ciągu 35 rewizyj u anarchistów i skonfiskowała podobno znaczną ilość materyałów wybuchowych Zdaje się jednakże, iż dotychczas nie natrafiła na ślad sprawców zamachu w koszarach gwardyi republikańskiej. Policya trzyma w tajemnicy rezultat poszukiwań dotychczasowych co daje powód prawie do przypuszczenia, iż nie osiągnięto żadnego rezultatu. Dzienniki opozycyjne żartują sobie z policyi i zarzucają jej, że bez powodu i bez celu wywołała panikę w stolicy.

Komisya Izby francuskiej, obradująca nad przedłożeniem normującem warunki, pod którémi zagraniczni robotnicy mogą pozostawać we Francyi, wypracowała już brzmienie ustawy. Główną osnową projektu jest postanowienie, że cudzoziemcy nadal opłacać będą wszelkie te podatki, które opłacają Francuzi, tak że dla zrównania warunków pomiędzy robotnikami obcymi a francuskimi, cudziemcy pod odmienną postacią opłacać będą taksy, odpowiadające francuskim opłatom wojskowym.

Skrajna lewica ukonstytuowała się ostatecznie pod przywództwem Clémenceau i przyjęła radykalno-socyalistyczny program Clémenceau i Pelletana.

Senator Le Noël, wybrany na prezydenta lewicy republikańskiej senatu, miał mowę przy objęciu tego urzędu w której mówił o szczęśliwem zwalczeniu bulanżyzmu i niebezpieczeństwie, jakie teraz zagraża republice ze strony reakcyi klerykalnej. Mowca wzywał republikanów do jedności i zalecał, aby przyjęto z otwartemi rękami tych katolików i konserwatystów, którzy szczerze uznali republikę i instytucye republikańskie, ale z całą surowością poskramiano intrygi i nadużycia ze strony kleru.

Z Petersburga.

Dzienniki rosyjskie podają teraz niektóre szczegóły o memoryale generał-gubernatorów kijowskiego i wileńskiego w sprawie wywłaszczenia Polaków z ziemi na Litwie i Rusi. Memoryał ten, przedłożony przeszłego roku radzie stanu, jak wiadomo został odrzucony, a przyczynił się do tego senator Greve, który stanowczo wystąpił przeciwko nowym środkom wyjątkowym przeciwko żywiołowi polskiemu na Litwie, jako zbytecznym i niepolitycznym.

Dzienniki rosyjskie donoszą, że w myśl tego odrzuconego memoryału wszyscy bez wyjątku Polacy mieli być zmuszeni do sprzedaży własności ziemskiej, w następującym porządku: dobra odziedziczone w linii prostej miały być sprzedane w terminie lat 25, odziedziczone po dalszych krewnych w ciągu 15 lat, a dobra nabyte z obcych rąk w ciągu lat 10.

Nowy minister Witte przeprowadził w zarządzie ministerstwa komunikacyi liczne zmiany personalne. Na swego adjunkta powołał tajnego radcę Iwaczenka, który dotychczas pracował w urzędzie kontroli państwowej, na sekretarza jednego z wyższych urzędników Towarzystwa kredytowego, a na dyrektora departamentu kolejowego, którym był dotychczas generał-porucznik Petrow, kuzyna Wyszniegradzkiego ks. Chilkowa, który dał się poznać przy budowie kolei zakaspijskiej. Przeszłość Chilkowa pełną jest awanturniczych przygód. Straciwszy w wesołem towarzystwie ogromny majątek i obaczywszy się pewnego dnia zupełnie zrujnowanym, wyjechał do Ameryki, aby tam nowe prowadzić życie. Po za oceanem rozpoczął swoją karyerę jako pomocnik palacza lokomotywy i powoli posunął się na palacza, maszynistę, urzędnika kolejowego i szefa jednego z oddziałów kolejowych. Obznajomiwszy się doskonale ze wszystkiemi gałęziami służby kolejowej i zebrawszy nieco pieniędzy, powrócił do ojczyzny, gdzie bez trudności otrzymał korzystną posadę przy południowo-zachodniej kolei. W czasie rosyjsko-tureckiej kampanii znalazł się na teatrze wojennym i wtedy wszedł w bliższe stosunki z ks. Czerkawskim, który używał go do różnych ważnych czynności. Później został z ramienia swego protektora bułgarskim ministrem komunikacyi i sprawował ten urząd aż do chwili zerwania przez Rosyę wszelkich stosunków z Bułgaryą. Generał Annienkow znalazł w bułgarskim eks-ministrze nadzwyczaj cennego pomocnika przy budowie, a później zarządzie kolei zakaspijskiej. Ks Chilkow uchodzi powszechnie za człowieka zdolnego, pracowitego i wolnego od tych wad, z jakich słynie biurokracya rosyjska.

Z Libawy donoszą, iż przybył tam amerykański parowiec „Indiana" ze zbożem, przeznaczonem dla ludności w guberniach, dotkniętych nieurodzajem.

Z Serbii.

Przedłożenie rządowe o rezygnacyi byłego króla Milana z wszelkich praw, nawet z praw należenia do dynastyi i z obywatelstwa serbskiego, natrafia w skupczynie na ciągłe trudności. W klubie radykalnym sprzeciwiają się przedłożeniu dla tego, bo ta rezygnacya nakłada na Serbię ciężar gwarantowania zwrotu długów hipotekowanych na szczupłych dobrach Milana, w klubie liberalnym zaś twierdzą, że teraźniejsza zwyczajna skupczyna nie ma prawa uchwalać ustawy o rezygnacyi Milana z wszystkich praw, bo taka ustawa zmieniłaby konstytucyę.

Równocześnie ze sprawą rezygnacyi Milana rozgłoszono w Belgradzie, że matka króla Aleksandra Natalia przysłała list do regencyi z uwiadomieniem, iż zwinęła swój dwór i że wyrzeka się prawa powrotu do Serbii. Pogłoska ta niema żadnej podstawy, bo jest zupełnie nie podobną do prawdy; Natalia niema najmniejszego powodu do zrzekania się reszty swych praw, przeciwnie może spodziewać się, że swobodnie będzie mogła powrócić do Serbii, gdy syn jej dojdzie do pełnoletności.

Dawno zapowiadana rekonstrukcya gabinetu dotąd niewykonana Zapewniano, że niezgoda między Wuiczem i Tauszanovicem da się usunąć i że obaj wstąpią do gabinetu; teraz dochodzą wiadomości z Belgradu, że żaden z nich do gabinetu nie wstępuje, dlatego trzeba wyszukać innych kandydatów na ich miejsce. Ministrem skarbu w miejsce Wuicza będzie dyrektor monopolów Pacu; kto obejmie tekę, która była przeznaczona dla Tauszanowicą, jeszcze niewiadomo.

Kronika.

Kraków, 18 marca.

Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Józefa Drzewickiego, profesora szkół średnich, zmarłego we Lwowie dnia 20 lutego b. r., odbędzie się w kościele XX. Pijarów jutro w sobotę o godz. 9 rano staraniem słuchaczy tutejszego uniwersytetu, byłych uczniów gimnazyum sanockiego.

Rada miejska krakowska zakończyła wczoraj obrady nad preliminarzem budżetu gminy na rok bieżący. — Bilans przedstawia w dochodach 770.145 złr., w wydatkach zaś 767.995 złr. Pozostałość w kwocie 2150 złr. wstawioną została do wydatków nieprzewidzianych. Z tej rubryki budżetu wczoraj już uchwaliła Rada wydatki na subwencye dla paru Stowarzyszeń miejscowych w kwocie kilkuset złr., to też jest wszelka pewność, iż suma, wstawiona na wydatki nieprzewidziane, w ciągu roku musi być znacznie przekroczoną.

Po posiedzeniu jawnem odbyło się poufne przy drzwiach zamkniętych, na którem nadała Rada prezenty na posady nauczycieli przy tutejszych szkołach ludowych. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole I nadała Rada prezentę p. Wojciechowi Guzdkowi, dotychczasowemu starszemu nauczycielowi szkoły II, z wyrażeniem życzenia, aby został kierownikiem szkoły, do której ma być przeniesionym. Na opróżnioną skutkiem tego posadę nauczyciela starszego w szkole II otrzymał prezentę p. Stanisław Nowak, dotychczas nauczyciel młodszy przy szkole VII, zaś na tę ostatnią posadę otrzymał prezentę p. Mieczysław Gotkiewicz, tymczasowy młodszy nauczyciel w szkole IV.

P. Franciszek Olszewski, naczelny redaktor *Kuryera Warszawskiego*, bawił wczoraj w Krakowie w przejeździe do Wiednia.

Kapelmistrz 13 pułku piechoty p. Hock, ulubieniec publiczności krakowskiej, wniósł podanie o przyjęcie go do gminy miasta Krakowa.

Zmarli. Leon Walter, obywatel m. Krakowa przeżywszy lat 84, zmarł wczoraj w Krakowie.

W Muzeum techniczno-przemysłowem miejskiem odbędzie się w wyższym zakładzie naukowym dla kobiet imienia dra A. Baranieckiego jutro w sobotę od godziny 12—1 piętnasty nadzwyczajny wykład dla szerszej publiczności. Prof. dr. August Sokołowski rozpocznie szereg prelekcyj pod tytułem „O reformatorach i reformach politycznych w Polsce XVI wieku." Bilety wstępu na wszystkie wykłady tego przedmiotu można nabywać w zarządzie Muzeum, a na pojedyncze prelekcye u wejścia do sali wykładowej.

Odczyt. Wskutek licznych zapytywań zawiadamiamy, że bilety na odczyt prof. Zawiejskiego można nabywać w lokalu redakcyi *Czasopisma technicznego* przy ulicy Szewskiej l. 12 II piętro pomiędzy godz. 12—1 i 6—7 codziennie, zaś w niedzielę przy wejściu do sali posiedzeń Rady miejskiej. Początek odczytu o godz. 6 po południu.

Stacya kontumacyjna, według wyniku licytacyi, kosztować ma, według najtańszej sprawdzonej oferty pp. budowniczego Majera i Romanowskiego, okrągło 120.000 złr., a według najbardziej zbliżonej p. budowniczego Miarcsyńskiego o 3 000 złr. więcej.

Budowle publiczne. Otwarcie robót dalszego wykończenia budowy dwóch szkół w ulicy Dietla, przynoszących istotny zaszczyt projektantowi budowniczemu p. Żołdaniemu, tudzież dalsza budowa parteru i pierwszego piętra w gmachu szkolnym w ulicy Loretańskiej, rozpoczną się już w przyszłym tygodniu, roboty zaś w Schronisku ks. Lubomirskich z dniem 1 kwietnia, równocześnie z budową halli na maszyny w arsenale. Władze wojskowe, przychylając się do żądania Rady powiatowej w Krakowie, rozpoczną uzupełnienie gościńców i robót ziemnych, tudzież betonowych w okolicy Krakowa także w przyszłym tygodniu. Roboty regulacyjne Wisły w obrębie granic Krakowa rozpoczną się z dniem 1 kwietnia b r. Natomiast głucho i pusto o przebudowaniu gimnazyum św. Jacka, dalej o wybudowaniu drugiego piętra na gmachu gimnazyum św. Anny, o tyle pożądanej budowie dwóch gimnazyów: jednego realnego, a jednego zwykłego, o budowie Muzeum przemysłowego, koszar obrony krajowej, koszar dla pułku artyleryi, należącego do Krakowa, który dla braku lokalów znajduje się w Ołomuńcu i w Wadowicach, cicho o regulacyi Rudawy tylekrotnie zapowiadanej i o restauracyi wieży alarmowej kościoła N. P. Maryi. A wszystkie te roboty, w obecnym roku głodu dające się wykonać taniej, byłyby prawdziwem dobrodziejstwem dla licznej u nas biednej klasy robotniczej.

Panna Marya Pawlików przyjeżdża dzisiaj wieczorem do Krakowa, by wziąć udział w poniedziałkowym koncercie na dom akademicki. Koncert ten ma widoki niebywałego powodzenia, bowiem większa część biletów dotąd rozebraną została. Bilety nabywać można i nadal w księgarni p. Krzyżanowskiego po cenach: 2 złr. krzesło I rzędne, 1 złr. 50 ct. II rzędne, 1 złr. 20 ct. krzesło na galeryi.

Z teatru. Nie wesoło wyglądała wczoraj sala teatralna na uroczystem przedstawieniu ku czci Kraszewskiego. Przerażające pustki były świadectwem nazbyt wielkiej obojętności ogółu naszego dla pamięci niedawno jeszcze tak czczonego nestora powieści polskiej, — który bądź co bądź na większy pietyzm zasłużył. Ale to u nas tak zawsze; wszak też same pustki widujemy na wszystkich uroczystych przedstawieniach, dawanych w dniu rocznic narodowych, a w Krakowie nie należy widocznie do dobrego tonu uczęszczać na takie przedstawienia. Wczorajsze przedstawienie sztuki Kraszewskiego „Panie kochanku" co prawda nie zdradzało starannej ręki zarówno pod względem gry jak i wystawy. Ratowali jedynie sytuacyę p. Werner, który rolę Radziwiłła gra z wielką dozą charakterystyki, oraz p. Kopystyńska, która Leosię odegrała wcale dobrze. — Widowiska dopełniła sympatyczna bluetka Przybylskiego „Pierwszy bal", odegrana bardzo pięknie w głównych rolach.

Jutrzejsze przedstawienie dwóch zajmujących i wesołych nowości na benefis p. Solskiego bardzo dobrze się zapowiada, pokup biletów jest tak znaczny, że znów orkiestra będzie przez publiczność zajętą. Winniśmy dodać, że Madeyskiego „Lew sejmowy" grany już był we Lwowie z powodzeniem, a „Człowieka o stu głowach" powtarzają często w Warszawie w ostatnich czasach.

W kasynie powszechnem jutro w sobotę odbędzie się koncert muzyki wojskowej, a potem tańce. Początek o godz. 8 wieczorem. Ceny wstępu zwyczajne.

Skawina, 10 marca. (Kor. *N. Reformy*). Dnia 28 lutego b. r. urządziło kasyno w Skawinie na dochód ubogich dzieci szkolnych zabawę z tańcami. Komitet dołożył wszelkich starań, aby nietylko zabawa wypadła jaknajlepiej, lecz aby dochód z niej był największy. Z szczególniejszą gorliwością zajmowali się tak urządzeniem zabawy, jak i zbieraniem datków przy rozprzedaży bukietów państwo Bażanowie. To też zabawa wypadła świetnie, a dochód z niej przeszedł oczekiwania. Oprócz, że kilkanaście złr. zachowano i złożono na kapitał żelazny, wręczył wydział kasyna podpisanemu zarządowi 3-klasowej szkoły kwotę 80 złr. 53 ct. celem sprawienia ubogiej dziatwie szkolnej najpotrzebniejszego ubrania i obuwia. Za kwotę tę, w porozumieniu z gronem nauczycielskiem, udało się zarządowi szkoły zaopatrzyć 62 dzieci w niezbędne części odzieży i obuwie, przez co otarło się łzę biedakom, sierotom, które albo półnago uczęszczały do szkoły, lub z braku odzieży uczęszczać nie mogły. Niektóre nadto zaopatrzono w tabliczki i książki.

W imieniu tych biedaków i ich rodziców składa podpisany zarząd szkoły komitetowi i wszystkim zacnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Z zarządu 3-klasowej szkoły ludowej w Skawinie *Wojciech Małysiak*, kierownik szkoły.

Z Przemyśla. *Gazeta Przemyska* donosi: Już od dłuższego czasu mimo istnienia znacznego w naszem mieście zastępu inteligencyi leży odłogiem tak ważny, jak odczyty, czynnik podniesienia ducha. Tę lukę wypełnić zamierza obecnie wydział tut. „Sokoła". Postanowił bowiem urządzić w celu zasilenia funduszu budowy własnego gmachu szereg odczytów i pozyskał w tym celu nader cenne i wybitne siły. Szereg odczytów rozpoczną pp. dr. Witołd Lewicki, przemyski poseł do Rady państwa, ekonomista i redaktor miesięcznika *Ekonomista* i Stanisław Szczepanowski, znany filar postępowego stronnictwa w Sejmie i w wiedeńskiem Kole polskiem, autor „Nędzy Galicyi w cyfrach."

Podoficer artyleryi wałowej S. odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Samobójca dokonał czynu rozpaczliwego w hotelu Lwowskim Powodem samobójstwa była obawa przed karą za drobne przewinienie służbowe.

Członek Rady miejskiej Feuer, przemysłowiec, został osadzony w areszcie śledczym, ponieważ postępował sobie nie całkiem poprawnie z wekslami, pozostawionemi w jego ręku.

Sokal, 15 marca. (Kor. *N. Reformy*). Dnia 14 lutego b. r. otwarto uroczyście w Sokalu Czytelnię ludową, założoną za inicyatywą i staraniem delegata dra Józefa Łuszczkiewicza przez lwowskie Towarzystwo oświaty ludowej. Otwarcie odbyło się w obszernej sali szkolnej o godz. 6 wieczorem. Obecnych było z górą 200 osób ze stanu mieszczańskiego, a więc rzemieślników i rolników narodowości polskiej choć i Rusinów nie brakło. Między obecnymi zjawili się: miejscowy starosta p. Zawadzki, wielki przyjaciel Czytelni, dr. Broniowski, fizyk, który obok p. delegata brał także żywy udział w pracach przygotowawczych około jej założenia, komisarz rządowy p. Grodki, praktykant p. Mukowiecki, inspektor okręgowy p. Sokalski, którego zabiegom udało się umieścić Czytelnię w budynku szkolnym, sędzia p. Philipp, kanonik ks. Reinhardt katecheta ks. Zawadzki i kilku nauczycieli z dyrektorem p. Siedmiograjem na czele. Zebranie zagaił dłuższem przemówieniem o znaczeniu Czytelni ludowej w ogóle, a w szczególności dla miasta Sokala, dr. Józef Łuszczkiew[...] które przyjęto bardzo życzliwie. Następnie ks. Reinhardt wygłosił piękną mowę, w której pod[...] wartość dobrych książek i pobłogosławił Czyt[...] Przystąpiono do zapisów i do wypożyczania książ[...]czek. Zapisało się przeszło 100 członków, skład[...] opłatę za kilka miesięcy, książki rozebrano wszy[...]kie. Dary w książkach złożyli: hrabina Dzied[...]cka z Pieniak, pp. A. W. Grott, Zbijewski i P[...]szkowski z Sokala, razem 210 tomów, wydział lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej zaopatrzył Czytelnię w 193 tomów, przeważnie w języku p[...]skim, stosownie do życzenia pp. zarządców.

W skład zarządu Czytelni weszli pp: dr. Józ[...] Łuszczkiewicz (przewodniczący), Paweł Zaczko[...] (gospodarz), Norbert Zbijewski (skarbnik), Wa[...] Szumacher (bibliotekarz) Zarząd Czytelni zap[...]merował kilkanaście czasopism ludowych i [...]ników.

Panika w kościele. W niedzielę 13 b. m. [...]dzinie 3 po południu powstała w rzym.-kat. ko[...] w Kołomyi, z przyczyny dotąd niewytłomacz[...] panika, która się mogła zakończyć groźną kata[...]fą Według naocznych świadków, usłyszano w [...]ściele szczelnie nabitym, okrzyk: pali się! Kto[...] dosłyszawszy, zawołał: wali się! — i spowod[...] tłoczenie i ciśnienie potrwożonych ku drzwiom [...]ścioła na podwórze, nawet i na ulicę. Ks. dzie[...]wi Pawłowskiemu i kilkunastu odważnym mie[...]nom, którzy przelęknione tłumy potrafili usp[...] zawdzięczyć należy, że wypadek ten nie przy[...] większych rozmiarów.

Ospa na Śląsku. Z Huty królewskiej donosz[...] epidemicznym wybuchu w górnośląskich pogr[...]czych powiatach. Regencya wysłała tam r[...] zdrowia dra Schmidemana i kilku lekarzy.

Stowarzyszenie polskie „Zgoda" w Wie[...] Na dorocznem walnem zgromadzeniu dnia 13 [...] lutego br. odbył się wybór nowego wydziału, [...] którego skład wchodzą: jako przewodniczący [...] Czerwiński, wybrany po raz trzeci, dwaj zast[...] przewodn. pp. Bazylewski i Niemczynowski W[...] sekretarz p. Drapella Maryan, skarbnik p. Gil[...]kołaj, bibliotekarz p. Trojanowski i po 6 człon[...] do 3 sekcyj: naukowej. przemysłowej i tow[...]skiej, oraz komisya rewizyjna, z 3 członków [...]na. Z sprawozdania rocznego wydziału, które [...]bno będzie drukowane, dowiadujemy się, że Sto[...]rzyszenie zakres swego działania w roku ubieg[...] niezwykle rozszerzyło, zwłaszcza otworzyło ono p[...] pomocy zasiłku, uzyskanego od Wydziału krajow[...] w swym lokalu biuro informacyjne i organi[...] stałą wystawę prób i wzorów krajowego przemy[...] domowego i drobnego. — Życzymy Stowarzy[...] „Zgoda" jak największego rozwoju, nie wątpiąc [...] rzetelna praca, tak na obczyźnie potrzebna, chę[...] w kraju znajdzie poparcie. Zgłoszenia na wyst[...] przyjmuje już teraz „Zgoda" (IV, Paniglgasse [...]

Klub polski w Pradze. Dnia 6 marca b. r. [...] było się doroczne walne zgromadzenie klubu p[...]skiego w Pradze. Towarzystwo to, krzewiące [...] polskiego na obcej ziemi i garnące rozproszon[...] po Pradze i Czechach rodaków w jedno ogniwo, [...]czy 63 członków. Stan kasy zapomogowej pow[...]kszył się dzięki hojnej ofiarności ziomków przy[...]łych na wystawę krajową do Pragi Osobliwsze [...] dziękowanie składamy dzielnym Sokołom lwows[...] a szczególnie p. Mazurowi, który nie szczędził [...]dów, aby przysporzyć szczodrych darów klubo[...] naszemu. Towarzystwo kupców i przemysłowców [...] p. Ihnatowiczem na czele, przyczyniło się także [...] mało do wsparcia kasy zapomogowej. Również „[...]tnia" lwowska dała dowody przychylności dla [...] Stan kasy wynosi 244 złr. 10 ct. Księgozbiór [...]większył się także znacznie, a mianowicie szczod[...] darem „Sokoła" krakowskiego, a względnie człon[...] tegoż p. Głowackiego. Redakcye *Dziennika P[...]skiego*, *Kuryera Lwowskiego*, *Dziennika Pozn[...]skiego*, *Diabła*, *Gońca* i *Iskry*, jako też *G[...] Polskiej* i *Zgody* w Ameryce, zasilają czytelnię [...]szą swemi pismami, za co im nasze serdeczne [...] dziękowanie składamy.

Do wydziału na rok bieżący wybrano pp.: [...] Twardowskiego prezesem, J. Strohschneidera wi[...]prezesem, M. Jezierskiego sekretarzem, J. Horp[...] skarbnikiem, H. Merella bibliotekarzem, H. Koro[...]skiego gospodarzem i St. Michtę. Rewizorami [...]brano pp E Waltera i J. Matusza. Nowy wyd[...] uchwalił dotychczasowe lokalności klubu zmie[...] przeniósł je do katolickiej resursy (Katolick[...]da) ulica Karlowa. Wygodne pokoje, znakomi[...]stauracya i czytelnia gazet polskich służą tak [...]tejszym, jako też przejeżdżającym przez Pragę P[...]kom do użytku. Zebrania członków klubu pols[...] odbywają się co soboty o godz. 7 wieczorem.

Z Drezna donoszą: Z powodu śmierci zmar[...] świeżo wielkiego księcia Ludwika Hessen-Darmst[...] warto przypomnieć, iż zmarły książę po śm[...] pierwszej żony, wielkiej księżnej Alicyi, córki kró[...]wej Wiktoryi, zmarłej w 1878 roku, zawarł w 1886 morganatyczne śluby z panią M. Kalemin[...] domu hr. Czapską, wnuczką Henryka hrabiego B[...]wuskiego. Małżeństwo to, które w swoim c[...] wiele wrzawy sprawiło, zostało rozerwanem po [...] ku tygodniach, a pani Kalemin-Czapska zmu[...] była wyjechać. Jakiś czas potem była mowa o [...]miarze wielkiego księcia poślubienia siostry zmar[...] żony, ks. Beatryczy. Pani Kalemin-Czapska, [...] sekretarza ambasady w Darmstadzie, z którym [...] następnie rozwiedziona, umiała nietylko urodą [...] ale i rozumem zjednać sobie serce i rękę wielk[...] księcia. Obecnie pani Kalemin-Czapska miesz[...] Dreznie, gdzie pobiera apanaże, wyznaczone jej p[...] wyjeździe z Darmsztadu.

Katastrofa w Anderlues, o której doniosły [...]legramy, do głębi wstrząsnęła mieszkańców Bel[...] Olbrzymie pociągi dowożą na plac klęski tys[...] ciekawych ze wszystkich stron kraju. Kopalnia [...] w ogniu, niepodobna zatem oznaczyć ściśle il[...] ofiar, wiadomo tylko, iż 239 górników spuściło [...] w dniu katastrofy do szybów. Aż do chwili p[...]wienia się pożaru, spowodowanego wybuchem g[...]zów, dobyto 39 trupów. Przypuszczają, iż kilku[...]stu robotników zdołało ujść szczęśliwie, ilu jedn[...] trudno orzec, przerażeni bowiem wypadkiem rozbie[...]gli się po okolicy, jak bezprzytomni. Przypuszczają, iż tam pod ziemią 160—180 spoczywa ciał, o któ[...]ych dobyciu wobec pożaru i myśleć nie podobna. Inżynierowie zachodzą w głowę, jakim sposobem przyszło do wybuchu. Miał on miejsce na samem dnie kopalni, na 500 metrów głębokości, w świe[...] rozpoczętej galeryi i udzielił się galeryom wyżej po[...]łożonym na 410 i 370 metrów. Pomiędzy tłumami ciekawych przechadza się 7-letni chłopiec, cudem prawie uratowany. W chwili wybuchu w najniższej z galeryj prowadził za uzdę konia; ten ostatni padł

na miejscu, jakby piorunem rażony, dziecko zaś najmniejszej nawet nie doznało kontuzyi.

Ludność Chicago wynosi 1,208.833 mieszkańców, a w tej liczbie 52.756 Polaków. Pośród trzydziestu narodowości, zamieszkujących to miasto, zajmują Polacy piąte miejsce. Najliczniejszą jest bowiem ludność niemiecka 394.958 głów, potem sama amerykańska 292.463, dalej idzie irlandzka 215 534 czeska 54.209 i polska 52 756. Najsłabiej reprezentowani są Turcy, których mieszka w Chicago 18 i Eskimosi, których jest tam zaledwie czterech.

Fundacya im. A. Mickiewicza.

W drugiej połowie lutego i z początkiem marca złożyli: Prof. Z. Morawski od grona tarnowskiego 3 złr. 20 ct.; prof. Ed. Jurkowski od grona buczackiego 6 złr. 50 ct.; prof. Maks. Krysiński od grona samborskiego 3 złr. [illegible]; gimn. Franc. Józefa we Lwowie 3 złr. 40 ct., prof. [illegible] od grona gimn. IV we Lwowie 3 złr. 80 ct., [illegible] od grona gimn. złoczowskiego 5 złr., dr. T. [illegible] od grona gimn. brzeżańskiego 2 złr., prof. Sznei[illegible] gimn. Franc. Józefa we Lwowie 1 złr. 80 ct., [illegible] od grona szkoły realnej we Lwowie 3 złr. [illegible], prof. Jan Pawlica od grona gimn. III w Krakowie [illegible] 75 ct., dyr. Żulkiewicz od grona gimn. bocheńskiego [illegible] 5 złr. 25 ct., prof. Z. Morawski od grona gimn. tarnowskiego 3 złr. 10 ct., ks. Fr. Wojnar [illegible] prof. B. Stojanowski od grona tarnopolskiego 7 złr. 60 ct., ks. Z. Świstelnicki od grona gimnazyum jarosławskiego 3 złr. 05 ct., prof. Lorkiewicz od grona gimn. i szkoły realnej w Stanisławowie 5 złr. [illegible], prof. H. Parasiewicz od grona [illegible] w Tarnowie 8 złr., prof. Aug. Mroczkowski od grona gimn. sanockiego zamiast wieńca na trumnę ś. p. [illegible] 3 złr., J. Drzewicki od grona prof. szk. realnej we Lwowie 14 złr. Ogół wkładek wynosi z dniem dzisiejszym 2642 złr. 64 ct.

We Lwowie dnia 14 marca 1892.

W imieniu Wydziału: *Józef Czernecki*, ul. Chorążczyzny l. 12 a.

Repertoar teatru krakowskiego.

W sobotę 19 marca: Na dochód Ludwika Solskiego po raz pierwszy „Lew sejmowy", komedya w 1 akcie Leona Madeyskiego i po raz pierwszy „Człowiek o stu głowach", farsa w 3 aktach Henryka Moulin i Edmunda Delavigne.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Zjazd w Wilnie.** Zamiar moskiewskiego Towarzystwa archeologicznego urządzenia w Wilnie w r. 1893 IX zjazdu archeologicznego, pod prezydencyą Parasiewji Siergiejewny hrabiny Uwarow, jest faktem o tyle już spełnionym, że Towarzystwo rozesłało uprzejme zaproszenia, przepisy i ciekawy kwestyonaryusz, obejmujący kilkadziesiąt referatów i pytań, mających przejść ogień dyskusyi publicznej. W zjeździe, na którego trwanie naznaczono termin od 1 do 14 sierpnia włącznie, mają uczestniczyć i przyjezdni przedstawiciele, a tego wyjątkowo w debatach dozwala się, w razie potrzeby, używać języka francuskiego i niemieckiego. Przepisy obowiązują mowców trzymać się ściśle materyj określonych programatem i przemawiać nie dłużej nad pół godziny, w przeciwnym razie prezydujący ma prawo mowę przerwać. Z ważniejszych przedmiotów kwestyonaryusza wymieniamy tu kilka: a) [illegible] na plemię słowiano-litewskie; b) zbadanie [illegible] kolekcyj XVI do XVIII w., jako źródeł do [illegible] kraju zachodniego; c) Litwa, jako [illegible] historyczny i etnograficzny; d) o tatarach, żydach, karaimach i cyganach — kiedy i jak się znaleźli w Księstwie litewskiem; e) zebranie wiadomości o początku wiosek na Litwie; f) polityka [illegible]; g) kierunek [illegible] słowiańskich Litwinami i Polakami; g) kierunek [illegible] Nowogródek i inne miasta [illegible]; h) co znaczy „Czarna Ruś" i jaki jej obrąb; i) jakie ludy żyły w starożytności na terytoryum zajmowanem obecnie przez gubernię mińską; j) o starych drukach unickich; k) o książnicach białoruskich, brzeskich, nowogrodzkich, wołyńskich, kijowskich [illegible]; l) o pochodzeniu rodu Sołtanów, z którego pochodzi upamiętniony metropolita kijowski Józef (wiek XVI).

Widzimy z przytoczonego programu, że na zjeździe poruszonych będzie wiele ciekawych kwestyj etnograficznych i historycznych, dotyczących Litwy i Rusi. Szkoda tylko, że uczestnicy zjazdu nie będą mogli korzystać w dostatecznej mierze z wolności słowa i dyskusyi, gdyż pod rządem rosyjskim jest to niemożliwe.

Dział ekonomiczny.

Posiedzenie Rady nadzorczej Towarzystwa oficyalistów prywatnych.

Lwów, 17 marca.

Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych rozpoczęła wczoraj o godz. ½12 obrady w wielkiej sali ratuszowej. Pierwsze posiedzenie zagaił dr. Mikuliński, witając delegatów imieniem wydziału centralnego.

Ze sprawozdania wydziału centralnego za rok 1891 (przedłożonego przez dyrektora p. Makarewicza), wyjmujemy następujące szczegóły:

Majątek całego Towarzystwa w ogóle zwiększył się o 27.890 złr. 66½ ct.

Z dniem 1 stycznia 1892 r. pozostało w Towarzystwie członków i uczestników 2.398 z 10.397 udziałami, czyli z roczną wkładką do funduszu dyspozycyjnego 41.588 złr. (a mianowicie członków 2.360 z 10.244 udziałami, zaś uczestników 38 z 153 udziałami.) Wydział centralny wypłacił: I. Na zapomogi stałe 48.689 złr. 18 ct. II. Datki jednorazowe 633 złr., razem 49.322 złr. 18 ct. Liczba obdzielonych zapomogami w zeszłym roku wzrosła z 492 na 531. Suma, którą Towarzystwo na cele zapomogowe w ogóle wydało, wynosi 381.479 złr. 77 ct. Na ryczałty pogrzebowe wydano w r. 1891 2000 złr. Stan majątku w dziale zapomóg stałych z dniem 1 stycznia 1892 r. przedstawia się następująco: I. Fundusz żelazny 431.550 złr. II. Fundusz dyspozycyjny 28.354 złr. 96 ct. III. Fundusz rezerwowy 47 866 złr. 29½. IV. Fundusz pogrzebowy 548 złr. 19 ct. V. Fundusz stypendyjny hr. Zamoyskiego: 7.020 złr. 98 ct. VI. Fundusz zapomóg doraźnych 23.708 złr. 54 ct. Majątek wszystkich funduszów Towarzystwa wynosi 540.048 złr. 96½ ct.

W skarbcu banku krajowego znajduje się w przechowaniu cały majątek Towarzystwa. Odtąd rok rocznie jedna z córek po członkach (w pierwszym rzędzie sierota) otrzyma kwotę 200 złr. Fundacya imienia Henryka Strzeleckiego, utworzona dla biednych uczniów szkoły lasowej, której fundusze w r. 1889 rada nadzorcza datkiem zasiliła, weszła już w życie. W liście fundacyjnym jest zastrzeżenie, że w razie rozwiązania Towarzystwa leśnego, przechodzi prawo rozdawnictwa dwóch stypendyów po 100 złr. na Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych. W ciągu roku ubiegłego zaprojektowała jedna z właścicielek realności we Lwowie odstąpienie swej realności Towarzystwu w zamian za wyznaczyć się mające dożywocie. Sprawa ta będzie również przedmiotem rozpatrzenia i decyzyi ze strony rady nadzorczej. Otrzymany w darze 4½ procentowy list zastawny Towarzystwa kredytowego ziemskiego serya III nr. 6368 im. wartości 1000 złr. od wdowy ś. p. Anieli 1 voto Mroczkowskiej, 2 voto Druziewiczowej, przyłączono do funduszu żelaznego.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości bez dyskusyi.

Następnie p. Trojan odczytał sprawozdanie komisyi rachunkowej i postawił następujące wnioski:

1. Z pozostałej z końcem roku 1891 nadwyżki realnej w kwocie 24.998 złr. 86½ ct., wyłącza się 10 960 złr. 91½ ct., przypadające na inne działy majątku Towarzystwa, a z pozostałej reszty 5.677 złr. 72 ct. przyłącza się do funduszu żelaznego, zaś 8360 złr. 23½ ct., jako nadwyżkę funduszu dyspozycyjnego do funduszu rezerwowego.

2. Udziela się wydziałowi centralnemu absolutorynm za złożone rachunki za r. 1891.

Uchwalono bez dyskusyi, poczem hr. Borkowski przedłożył sprawozdanie, odnoszące się do fundacyi posagowej imienia Stefana hr. Zamoyskiego. Stypendyum w kwocie 200 złr. otrzymała sierota po oficyaliście prywatnym Marya Wasyłowicz.

Po dokonanych wyborach do 4 komisyj, przydzielono tymże rozmaite przedłożenia wydziału centralnego do zbadania i postawienia wniosków na następnych posiedzeniach.

Najważniejszą sprawą, którą ma ostatecznie załatwić Rada nadzorcza, jest zmiana statutu, jak również zmiana regulaminu stałych zapomóg.

Imieniem komisyi statutowej, wybranej na nadzwyczajnem zgromadzeniu, w czerwcu w roku ubiegłym odbytem, referował wczoraj sprawę tę p. Trojan.

Najważniejszą zmianą, jaką proponuje komisya, jest zmiana §, 4, traktującego o wpłatach członków rzeczywistych. Komisya proponuje podwyższenie opłaty rocznej na rzecz funduszu pogrzebowego z 60 ct. na 1 złr., płaconego od udziału, na fundusz rezerwowy pobierać od członków 2 złr. Oprócz tego komisya proponuje pewne zmiany, odnoszące się do wymiaru zapomóg stałych wdowom.

P. Merunowicz przedstawił zapatrywania wydziału centralnego na zmianę statutu. Wydział centralny sprzeciwia się stanowczo naruszeniu praw, nabytych przez członków, a więc zmniejszeniu pożytków, a oświadcza się raczej za podwyższeniem wkładek. P. Merunowicz przemawiał za tem, ażeby nowo wstępujący członkowie mieli obowiązek uiszczania osobnej opłaty nieznacznej na zabezpieczenie swoich żon i dzieci.

Na tem zakończono dyskusyę ogólną nad tą sprawą, poczem w myśl wniosku p. Reicharda uzupełniono komisyę statutową, składającą się z 7 członków do 12. Komisya ta przedłoży swoje sprawozdanie w piątek przed południem. Wnioski delegatów odczytał przewodniczący i stosownie do ich treści przydzielono je do sprawozdania wybranym komisyom.

Na tem o godzinie 2 minut 15 zamknął przewodniczący posiedzenie.

Po południu odbywały się posiedzenia komisyj. W piątek rano odbędzie się poufne posiedzenie, a następne jawne zapowiedziane jest na godzinę 4 popołudniu (piątek).

Spostrzeżenia meteorologiczne
(podług obserwatoryum krakowskiego)
Kraków, dnia 18 marca.

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 pop.
Ciśnienie powietrza (zred. do 0)	754·3 mm	755 5 mm	756 3 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	+1°,4	+0°,6	+3°,3
Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 burza)	NE 1	E 2	E 2
Wilgotność względna (w odsetkach)	93%	92%	65%
Stan nieba — pog., 10 zup. pochm.	10	10	7

Telegramy „Nowej Reformy".

(Telegramy własne „Nowej Reformy".)

Lwów, 18 marca. (Z Sejmu krajowego.) Petycyj wpłynęło dotąd 1040. Pos. Golejewski oświadcza, że nie jest już kwestorem; niesłusznie posądzają go, że we środę napuścić kazał z kaloryferów dymu do Izby sejmowej. (We środę tak w sali, jak na korytarzach było pełno duszącego dymu. *Przyp. red.*)

Sprawozdanie Wydziału krajowego przekazano komisyom.

Następnie uchwalono szereg koncesyj mytniczych.

Godzina 3 minut 10 posiedzenie trwa dalej. Ławy prawicy świecą pustkami.

Warszawa, 18 marca. Władze miejskie umawiają się tu o przygotowanie kwater dla znacznych oddziałów wojska tak w samem mieście, jakoteż i w okolicy. Żądania ze strony władz miejskich pozwalają wnosić, że wzmocnienie załogi warszawskiej nastąpi dopiero w lipcu tego roku. Ze strony rosyjskiej zapewniają, że wzmocnienie załogi nastąpi z powodu koncentracyi wojsk dla manewrów letnich.

(Telegramy Biura Korespondencyjnego.)

Wiedeń, 18 marca. Wczoraj zakończyły się rozprawy ankiety walutowej. Rzeczoznawca Walcher oświadczył się za walutą złotą, za obchodzeniem się bez srebra obiegowego i bez asygnat kasowych; co do relacyi wartości zalecił uwzględnić kurs giełdowy z r. 1892 i zatrzymać dotychczasowy złr. jako jednostkę.

Rzeczoznawca Warhanek oświadczył się za walutą złotą, za bezwarunkowem zatrzymaniem srebra obiegowego aż do czasu, kiedy rozpocznie się wypłata gotówką w złocie, a później za unikaniem posługiwania się srebrem obiegowem, za zatrzymaniem w obiegu not państwowych również aż do czasu wypłat gotówką, a później za puszczaniem w obieg asygnat kasowych po 5 złr. najwięcej w łącznej kwocie 80 mil. Co do relacyi wartości zalecił uwzględnić kursa giełdowe w ostatnim czasie, aż do chwili stanowczego oznaczenia wartości. Wreszcie oświadczył się za zatrzymaniem złotego reńskiego jako jednostki monetarnej.

Po przemówieniu ministra skarbu na zakończenie narad, Lucam wyraził w imieniu ankiety podziękowanie ministrowi za powołanie jej na narady, poczem ankieta została zamknięta.

W mowie swej na zakończenie narad minister skarbu podziękował członkom ankiety gorącemi słowy za trudy, zaznaczył, że nad wszelkie spodziewanie bardzo znaczną jest liczba pytań, na które wypadły odpowiedzi jednozgodne, że pytania, na które nie odpowiedziano jednomyślnie, otrzymały przecież obszerne wyjaśnienia i zapewnił członków ankiety, że mogą odjechać z przekonaniem, iż dali pomoc ciężkiej i trudnej pracy, przeznaczonej dla pomyślności monarchii.

Wiedeń, 18 marca. Cesarz odjechał wczoraj wieczór o godz. 8½ do Budapesztu; w południe zaszczycił ministra wojny Bauera audyencyą, która trwała kwadrans.

Wiedeń, 18 marca. Wykaz Banku austryacko-węgierskiego za ubiegły tydzień z dnia 15 b. m.: Banknotów w obiegu było za 390,191 000 złr., mniej o 7,842.000 złr. niż w poprzednim tygodniu; zapasu kruszcu za 246,226.000 złr. mniej o 68.000 złr.; w portfelu wekslowym 125,259.000 złr., mniej o 5,897.000 złr., w lombardzie 24,424.000 złr., mniej o 742.000 złr.; wreszcie banknotów nieopodatkowanych w zapasie 62,795.000 złr., czyli o 5,149.000 złr. więcej, niż w poprzednim tygodniu.

Praga, 18 marca. Na dzisiejszem pierwszem posiedzeniu komisyi ugodowej p. Scheykal zażądał, aby wniosek rządowy o odgraniczeniu okręgów sądowych najpierw wziąć pod obrady, przeciwnie pp. Zeithamer i Gregr zażądali otwarcia najprzód rozprawy jeneralnej nad wszystkiemi wnioskami rządowemi, odnoszącemi się do ugody. Komisya uchwaliła przystąpić do rozprawy jeneralnej. P. Gregr przedłożył wniosek do uchwały, aby komisya w sprawozdaniu swojem zaproponowała pełnej Izbie przejście do porządku dziennego nad całą sprawą ugody.

Hr. Bucquoy omawia w dłuższym wywodzie stanowisko większej własności i stawia wniosek o odroczenie rozpraw ugodowych, który powtórzony będzie podczas rozprawy ogólnej w Izbie poselskiej. Mowca w motywach twierdzi, że większa własność życzy sobie ugody, lecz nie chce jej wystawiać na niebezpieczeństwo. Mowca zakończył słowy:

„Ponieważ obstajemy za pojednawczą tendencyą ugody, a słowa naszego łamać ani pojednania udaremnić nie chcemy, będziemy głosować za odroczeniem rozpraw ugodowych".

Posiedzenie komisyi trwa dalej.

Praga, 18 marca. Ministerstwo oświaty reskryptem z 26 lutego b. r. rozporządziło z powodu uroczystości, które dnia 28 b. m. mają się odbyć w Czechach z powodu trzechsetniej rocznicy znakomitego pedagoga Jana Adolfa Komenskyego (Comeniusa), że dnia tego nie należy uważać za dzień feryj szkolnych i że należy zabronić młodzieży szkolnej gremialnego udziału w tych uroczystościach. Rozporządzenie to dało powód do nader ostrej interpelacyi Młodoczechów.

Praga, 18 marca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu krajowego, marszałek krajowy, odpowiadając na interpelacyę posła młodoczeskiego Tilszera, dlaczego sejm w roku przeszłym nie był zwołany, odwołał się na notę rządu, w której zaproponowano albo prowizoryum budżetowe, albo krótką sesyę między 28 a 31 grudnia. Wydział krajowy oświadczył się pięcioma głosami przeciw 3 za prowizoryum budżetowem, po odrzuceniu wniosku pp. Gregra i Kuczery, którzy domagali się sesyi trzechmiesięcznej.

Na tem samem posiedzeniu zgłoszono inną interpelacyę z powodu zakazu uroczystości jubileuszowej na cześć Komensky'ego.

Berno, 18 marca. W sejmie krajowym na wczorajszem posiedzeniu p. Otokar Prażak i towarzysze przedłożyli wniosek o zaprowadzenie na Morawach Rad powiatowych.

Tryjest, 18 marca. Wczoraj przed rozpoczęciem się odczytu w teatrze Politeama skutkiem pęknięcia rury gazowej był wybuch. Dwaj zapalacze odnieśli lekkie rany; w oknach kilka szyb prysło; odczyt odbył się bez dalszej przeszkody.

Zagrzeb, 18 marca. Po nader silnej walce zwyciężyło przy wyborach do Rady miejskiej w dniu 16 b. m. stronnictwo Obzoru. Stronnictwo rządowe głosowało częściowo ze stronnictwem prawa.

Zagrzeb, 18 marca. Skutkiem wyniku wyborów do tutejszej rady miejskiej z dn. 16 bm. liczne grono studentów ze stronnictwa Starcewicza urządziło wczoraj groźne demonstracye przed redakcyą dziennika *Obzor*, który jest organem Strossmayera.

Budapeszt, 18 marca. Cesarz przybył tu dzisiaj rano.

Berlin, 18 marca. Wczoraj przed południem odbyła się rada koronna pod przewodnictwem cesarza. Wszyscy ministrowie byli obecni.

Berlin, 18 marca. Według doniesień berlińskiego *Tageblattu* ze Stuttgartu oboje królestwo wirtemberscy mają zamiar przybyć w kwietniu do Wiednia, aby odwidzić cesarza.

Darmsztadt, 18 marca. Pogrzeb w. księcia odbył się wczoraj z udziałem bardzo licznej publiczności.

Paryż, 16 marca. W nocy z 16 na 17 policya uwięziła pewną osobę, na którą padło podejrzenie o zamach dynamitowy w koszarach gwardyi republikańskiej.

W murze więzienia na przedmieściu Saint-Jacques znaleziono rurę cylindrową, która — jak się zdaje — zawiera materyały wybuchowe.

Paryż, 18 marca. Zapewiają tutaj, że policya odkryła, skutkiem niedyskretnego wygadania się pewnej osobistości, zamach anarchistyczny, przygotowany na dzień 18 marca. Policya zarządzi dalsze aresztowania.

W Bordeaux odbyły się ostatniej nocy rewizye domowe u notorycznych anarchistów.

Liége, 18 marca. Przedostatniej nocy nieznana ręka podłożyła bombę dynamitową pod bramą domu w którym mieszka prezydent trybunału zajmnjący się śledzeniem sprawy dynamitowej we wsi Ougreé pod Liége. — Bombę spotrzeżono wcześnie, — nie było nieszczęścia.

Londyn, 18 marca. Na zgromadzeniu 6.000 robotników w Durham zapadła uchwała aby strejk trwał dalej. Reprezentanci prasy zmuszeni byli oddalić się. Policya interweniowała.

Londyn, 18 marca. Konferencya związku robotników górniczych uchwaliła aby robotnicy powrócili do pracy w poniedziałek, ponieważ cel strejku został osiągnięty.

Manchester, 18 marca. Zgromadzenie właścicieli kopalń węgla w okręgach Lancashire i Cheshire uchwaliło powrócić do roboty w poniedziałek.

Petersburg, 18 marca. Projekt kolei żelaznej przez pasmo gór Kaukazkich już wypracowany i przedłożony ministrowi komunikacyi.

Rzym, 18 marca. W Izbie poselskiej toczyła się w dalszym ciągu rozprawa budżetowa. Prezes gabinetu Rudini i minister wojny oświadczyli się stanowczo przeciwko wnioskom, zmierzającym do oszczędności w budżecie wojskowym. Rudini oświadczył się przeciwko ustanowieniu podatku od renty i zapowiedział nowe oszczędności w administracyi. Prezydent gabinetu wyraził się, iż sytuacya jest pokojowa, jednakże nie podobna przepowiadać przyszłości na przeciąg całego roku. Gabinet obstaje za przyjęciem oszczędności proponowanych przez rząd. Ostatecznie przyjęto trzy pierwsze rozdziały preliminarza budżetu i uchwalono porządek dzienny, wyrażający zaufanie do polityki gabinetu 261 głosami przeciw 157.

Belgrad, 18 marca. Skupczyna serbska na wczorajszem posiedzeniu po pięciogodzinnych obradach przyjęła w dyskusyi generalnej deklaracyę Milana. Przemawiało 18 mowców; z tych 8 oświadczyło się stanowczo przeciwko przedłożeniu rządowemu, jako sprzeciwiającemu się konstytucyi. Dziesięciu mowców oświadczyło się za przedłożeniem, ale tylko dlatego, aby w drodze ustawodawczej uczynić powrót Milana niemożliwym.

Regent Belimarkowicz i metropolita Michał zachorowali na influenzę.

Belgrad, 18 marca. Ogólna rozprawa w skupczynie nad deklaracyą Milana była nadzwyczaj ożywiona. Galerye były przepełnione publicznością. Radca stanu Vasilievicz oświadczył, że projektowana ustawa jest aktem przymusowym. Prokopiewicz oświadczył się stanowczo przeciwko przedłożeniu i nazwał regentów płatnymi sługami radykałów i maryonetkami Milana, a w dalszym toku dyskusyi wyraził się, iż nominacye regentów są nieprawne, ponieważ regenci nie złożyli przysięgi przed skupczyną. Przewodniczący pośród powszechnej wrzawy odebrał mu za to głos.

Milan Gjuricz oświadczył się za przedłożeniem, gdyż niepodobna zmusić Milana, aby kochał swego syna.

Katicz oświadczył się przeciwko przedłożeniu, nadmieniając, że projektowana ustawa bynajmniej nie zabezpiecza Serbii od zamachu.

Avakumowicz uważa skupczynę za niekompetentną do przyjęcia projektowanej ustawy, a banicya ojca panującego króla wydaje mu się niesłychanym skandalem.

Referent Mostio oświadczył, iż skupczyna obowiązana jest uszanować polityczną śmierć Milana.

Minister sprawiedliwości dowodził, iż rząd postąpił zupełnie legalnie, ponieważ deklaracya Milana ma formę i charakter dokumentu państwowego, na mocy którego Milan dla Serbii pod względem politycznym i obywatelskim tak dobrze jakby nie istniał.

Bukareszt, 18 marca. Izba poselska przyjęła w generalnej dyskusyi projekt adresowy 81 głosami przeciw 17 głosom.

Minister spraw zagranicznych odparł w toku dyskusyi zarzuty, jakoby konserwatyści jedynie tylko z łaski króla doszli do władzy. Zdaniem ministra, liberali stracili władzę tylko przez popełnione błędy, a teraz zadaniem konserwatystów będzie błędy te naprawić.

Cetynia, 18 marca. Rząd czarnogórski wysela ministra wojny do Kolaszynu, aby porozumieniu z wysłanym przez Portę generalnym gubernatorem uspokoć ludność pograniczną i powstrzymać starcia.

Kair, 18 marca. Rząd otrzymał uwiadomienie, że wysłannik sułtana z fermanem inwestycyjnym dla wicekróla jest w drodze do Egiptu.

Kursa telegraficzne.
na giełdzie wiedeńskiej

dnia 18 marca 1892 roku.	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	94	05
Zjednoczony dług w srebrze	93	55
Austryacka renta złota	110	70
5% austryacka renta (marcowa)	102	85
Akcye banku austro-węgierskiego	998	—
Akcye kredytowe	307	50
Londyn	119	15
Srebro	—	—
20-to frankówki za sztukę	9	46
Dukaty austryackie	5	62
Banknoty banku niemiec. za 100 m	58	35

Wiedeń, 17 marca. Ruble papierowe 119·—. Cena nafty 17·75—21·25. Spirytus 19·87; żyto 9·42; pszenica 9·90; owies 6·16.

Odpowiedzialny Redaktor: ***Michał Konopiński.***
Wydawca: ***Dr. Lesław Boroński.***

Rubryka „Nadesłane" nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

Przy grach i zakładach, przy składkach i zapisach pamiętajmy

o **„Domu narodowym"** w Cieszynie.

Kraków, dnia 18/3. (Bez bieżącego kuponu.)

	płacą		żądają	
Ruble papierowe za 100 rubli	118	50	120	50
Marki niemieckie za 100 mar.	58	—	58	60
20-to frankówka złota	9	40	9	50
6% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	103	—	105	—
4½% Pożyczka krajowa galic. za złr. 100	97	50	98	20
5% Obligacye indemn. gal. za złr. 100 k. m.	104	25	105	25
4% galicyjski fundusz propinacyjny	93	—	94	—
4½% Listy zastaw. Banku kraj. za złr. 100	98	20	99	—
5% Obligi komunalne " " I Emis.	100	60	101	30
4% Listy zastawne Tow. kred. ziem.	96	50	97	50
4% " " " " II Em.	94	70	95	70
4½% " " " "	99	20	100	—
5% " " Banku hip. z prem. 10%	107	30	108	—
5% " " " zwr. za 40 lat	100	30	101	—
4½% " " " "	98	20	99	—
5% " " Król. Pol. za rubli 100	100	50	101	50
4% " likwidac. " " 100	97	—	99	—

Lwów, dnia 17/3.

	płacą		żądają	
Akcye Banku hip. gal. (dywid.) na złr. 200	323	—	326	—
5% Listy zast. Banku hipot. gal. za złr. 100	100	50	101	20
4½% Listy zast. Banku kraj. za złr. 100	98	50	99	20
4½% " Tow. kred. ziem. za złr. 100	99	40	100	10
4% " " okr. 56 złr. 100	94	70	95	40
5% Obligacye indemn. galic. za złr. 100 m. k.	104	50	105	[illegible]
4% galicyjski fundusz propinacyjny	93	20	93	90
5% Oblig. komun. Banku kraj. za złr. 100	100	—	100	70
4½% Obligacye pożyczki kraj. za 100 złr.	97	60	98	30

Warszawa, dnia 17/3. (Bez bieżącego kuponu.)

	płacą		żądają	
5% Listy zastawne z r. 1869 za rubli 100	101	25	—	—
4% Listy likwidacyjne za rubli 100	98	—	—	—
5% Listy zast. Warszawy I Em. 100	101	90	—	—
5% " " " II Em. 100	101	75	—	—
5% " " " III Em. 100	101	90	—	—
5% " " " IV Em. 100	100	20	—	—

Wiedeń, dnia 17/3. Obligi długu państwa (bez bieżącego kuponu.)

	płacą		żądają	
5% Renta austr. papier. za złr. 100	93	90	94	10
5% " " srebrna za złr. 100	93	35	93	55
4% " " złota za złr. 100	110	70	110	90
5% " " papier. nowa za złr. 100	102	85	103	05
4% Losy z r. 1854 na 250 złr. za 100	13[illegible]	—	139	—
5% " z r. 1860 na 500 złr. za 100	140	—	140	30
5% " z r. 1860 na 100 złr. za 100	147	60	148	20
" z r. 1864 bez % całe za 100	181	—	181	75
Obligacye korony węgierskiej.				
4% Renta złota za złr. 100	—	—	—	—
5% Renta papierowa za złr. 100	101	80	102	—
Pożyczka prem. węg. po 100 zł. 100	139	50	140	—
4% Losy Cisańskie (Theis-Reg.) 100	136	75	137	75
Obligacye indemnizacyjne.				
4% galicyjski fundusz propinacyjny	93	—	93	50
5% Obl. ind. Galicyi za 100 m. k.	104	80	105	—
4% Obl. ind. Węgier za 100 złr.	92	65	93	65

Listy zastawne.

	płacą		żądają	
3% Boden-Credit allg. öst. z pr. za złr. 100	109	—	109	50
4½% Gal. Tow. kred. ziem. okr. 52 złr. 100	99	50	100	—
4½% Bank krajowy galicyjski za złr. 100	98	50	99	—
5% Bank kraj. obl. komunalne za złr. 100	—	—	—	—
4½% Banku austro-węgiersk. za złr. 100	101	75	—	—
4% Banku austro-węgierskiego za złr. 100	99	70	100	20
4% Banku hip. węg. z premią za złr. 100	118	75	119	25

Losy.

	płacą		żądają	
Budapest. losy Bazyliki na 5 złr. w. a.	6	60	6	95
Kredytowe austr. na 100 złr. w. a.	186	50	187	50
Krakowskie na 20 złr. w. a.	21	75	[illegible]	25
Czerwonego Krzyża austr. na 10 złr. w. a.	17	40	18	—
Czerw. Krzyża węgierskie na 5 złr. w. a.	11	50	12	—
Rudolfa na 10 złr. w. a.	22	—	23	—
Stanisławowskie na 20 złr. w. a.	—	—	—	—

Akcye bankowe i kolejowe.

Ostatnia dywid.		płacą		żądają	
10 —	Anglobank na 200 złr.	148	60	149	20
8 —	Bankverein Wiener na 100 złr.	112	—	112	50
17 —	Kredyt. dla handlu i przem. na 160 złr.	306	80	307	50
24 —	Kreditbank węg. allgem. na 200 złr.	[illegible]	—	343	—
22 —	Galic. Bank hipoteczny na 200 złr.	—	—	—	—
12 —	Laenderbank na 200 złr.	203	10	203	70
47·30	Austro-węgierski na 600 złr.	978	—	990	—
7 —	Unionbank na 100 złr.	233	50	234	—
132 25	Ferdynanda Półno. na 1050 złr.	2833		2838	—
8·40	Karola Ludwika na 210 złr.	211	40	212	—
14 —	Lwowsko-Czerniow. na 200 złr.	245	75	246	50

Wełnę, Włóczkę berlińską, Smyrneńską, Kastorową, Gobelinową, Orient, Perską, Mchową, Filzelę Kordonek, Filofiosę, Bawełnę [francuską, saską, Harlanda, **Przędzę** nicianą, bawełnianą i t. p. poleca **w wielkim wyborze** EUG. SMIDOWICZ, Kraków, Sukiennice, L. 29.

Maggi'ego „przyprawy do rosołu" *czynią zdumiewająco*

WSZYSTKIE ZUPY DOBREMI

We flaszeczkach od 45 cent. Najwyższe uznanie na wystawie światowej w Paryżu 1889. (Wynalazca był członkiem jury.) Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych i delikatesów.

W Krakowie w handlach Jana Miki, E. Fuchsa i Fr. Lenerta. 278 2 2

Do M. Ch. R.

Smutno mi, że nie mogę osobiście złożyć życzeń — trudno skreślić wyrazy — a trudniej uchwycić myśli, powiedzieć to, co się odczuwa. Życzenia i prawdziwość mych uczuć wiążę w jedną wiązankę kwiatów wiosny — jeżeli ta będzie przyjętą z wiarą i uciechą — niech stworzy dzisiaj w Twem serduszku uroczą melodyę — niech dźwięki pełne szczęścia i miłości budzą Cię i usypiają. Znaczenie tej muzyki niech znajdzie echo w Twej duszy, a słowa wybierz dowolnie z tego, co Ci do tego czasu powiedziałam.

655 **La germandrée.**

MASSAGE.

Dr. Michał Kaufmann

leczy jak dawniej: choroby **stawów, mięśni i nerwów** (nerwobóle, kurcze, porażenie, hysteryę), jakoteż atonią kiszek i otyłość zapomocą mięsienia **(Massage)**, według metody Mezgera w Amsterdamie.

Przyjmuje od godziny 2 do 4 popołudniu w domu Wgo Kaczmarskiego przy **ul. Grodzkiej, pod L. 32.** 148 69 75

BRĄZY

Majoliki, Wyroby skórkowe, Wachlarze, Biżuterye itp.

tanio, w wielkim wyborze, w Magazynie 4 17

F. Szukiewicza

Kraków, Rynek, Linia A—B.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo wykonania **nowego budynku przeznaczonego na szkołę w Kaszowie,** wyznacza się termin publicznej licytacyi na **dzień 31 marca 1892,** która się odbędzie **w domu plebańskim w Liszkach** w dniu wyż oznaczonym za pomocą ofert pisemnych o godz. 12 w południe.

Warunki przedsiębiorstwa i plany można przejrzeć w kancelaryi Urzędu gminnego w Liszkach.

Z Rady szkolnej miejscowej w Kaszowie.

551 3 3

Powabne wzory dla osób prywatnych gratis i franko. *Książki wzorów dla krawców niefrankowane.*

Materye na ubrania

Peruwien i Doskin dla Wysokiego kleru, przepisom odpowiednie materye dla c. k. uniformów urzędniczych, także dla weteranów, straży ogniowych, gimnastyków i liberye, sukna dla bilardów i stolików gry, gunie, także nieprzemakalne na ubrania do polowania, materye do prania, pledy podróżne od 4 do 14 złr.

Kto chce nabyć cenny, wyborny i trwały towar czysto wełniany, a nie tanie szmaty, które każdy kramarz na podwórzu sprzedaje, i zaledwie ostać mogą za koszta roboty krawieckiej, niechaj się uda do

Jana Stikarofskyego w Bernie

Największy fabryczny skład sukna na kontynencie.

Wobec mego stale zaopatrzonego składu w wartości pół miliona złr. w. a. i wobec mego interesu światowego, rozumie się samo przez się, że pozostaje wiele resztek lub kuponów w wszelkiej możliwej długości, z których ale wzory przesyłanemi być nie mogą, a dlatego jest czystem szalbierstwem, jeżeli firmy oferują wzory od kuponów. Przestrzegam zatem P. T. Publiczność szczególnie przed temi firmami, które ogłaszają 3·10 metra długie kupony. Już w jednakowem podaniu długości spostrzedz można szalbierstwo. Kupony te odcięte są od niemodnych, zbutwiałych i niezdolnych do sprzedaży kawałków i lichy ten towar nie jest wart trzeciej części ceny kupna.

Resztki, które się nie podobają, bywają zamieniane lub też zwraca się pieniądze. Przy zamówieniu resztek należy podać barwę, długość i cenę.

Posyła się tylko za pobraniem pocztowem, zwyż 10 złr. franko. 552 4 24

Korespondencya w niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, włoskim i francuskim języku.

Tańsze od zagranicznych!

Znane jako najlepsze, wszędzie lubiane

Płótna Korczyńskie

grubsze i cieńkie webowe, na koszule, prześcieradła bez szwu, dymy, ręczniki zwykłe i tureckie kędzierzawe, chustki do nosa grubsze i webowe, obrusy, serwety, ścierki, płótno żaglowe (Segeltuch), drelichy na liberye w wielkim wyborze, poleca

WŁ. GONET

krajowa fabryka tkacka w Korczynie koło Krosna.

Cenniki i próbki z żądanych gatunków franko. 537 8 48

Najtańszy nawóz sztuczny

Mąkę fosforanową Thomasa

zawierającą 14—18% kwasu fosforowego, dostarcza całemi wagonami i częściowo

Agencya dla Rolników S. Mikuckiego w Krakowie.

505 Cenniki na żądanie franco. 6 6

Posada do objęcia.

Wymagana biegłość w języku polskim, niemieckim i znajomość rachunkowości, oraz złożyć potrzeba kaucyę paru tysięcy. 281 15 0

Bliższa wiadomość **w biurze komisow. Wł. Jaworskiego,** ulica Grodzka, L. 30.

Oświadczenie.

Zajętego w mojej berneńskiej filii p. **Juliusza Koplika** wysłałem jako mojego podróżnego do Galicyi. Tenże ma prawo jedynie do zawierania dla mnie interesów i prowadzenia dotyczących przedwstępnych pertraktacyj, jednak nie jest upoważnionym do zawierania dla mnie jakichkolwiek prawnie obowiązujących kontraktów kupna lub sprzedaży. Szczególniej jednak nie przysługuje powyższemu panu prawo zawierania dla mnie kontraktów, dotyczących jakiegokolwiek kupna lub sprzedaży drzew.

Uznaję więc interesa mojej berneńskiej filii jako prawnie mnie obowiązujące tylko wtedy i w przypuszczeniu, że ich zawarcie nastąpiło przezemnie lub jednego z moich prokurystów, lub jeżeli do takich zawarć udzieliłem wyraźnie i pisemnie mojego zezwolenia. 604 1 3

Wiedeń-Berno. D. Berl.

L. 86.

Ogłoszenie.

Niniejszem rozpisuje się ogólną, publiczną, ofertową licytacyę na **roboty pokostniczo-lakiernicze i szklarskie** dla budowy nowego teatru miejskiego, z terminem na **dzień 31 marca 1892 r. godzinę 12 w południe.**

W oznaczonym terminie mają być opieczętowane i ostemplowane oferty złożone w biurze Inspektora budowy na placu budowy, z poświadczeniem Kasy miejskiej, że wadyum w kwocie 5% oferowanej sumy w tejże Kasie złożone zostało.

Warunki licytacyjne ogólne i szczegółowe, oraz wykazy robót pokostniczych i szklarskich, są do przejrzenia w biurze Inspektora budowy między godziną 9 a 12 rano każdego dnia roboczego.

Kraków, dnia 16 marca 1892 roku.

Komitet budowy teatru

660 1 4 *J. Friedlein,* I. Wice-prezydent miasta.

Doniesienie.

Niniejszem zawiadamiamy Szanowną P. T. Publiczność, że

Filia wiedeńska

Heilmana Kohna i Synów

ul. Grodzka, L. 9, I piętro,

została **bogato zaopatrzoną w wielki wybór gotowych**

SUKIEN MĘSKICH i DZIECINNYCH

na sezon jesienny i zimowy

w własnym zakładzie wykonywanych, w najnowszym fasonie, **po zdumiewająco niskich cenach.**

Aby uniknąć pomyłek, uprasza się Szanowną P. T. Publiczność dokładnie uważać na **numer domu**, gdzie nasz magazyn się znajduje.

Z uszanowaniem

Heilman Kohn i Synowie

ulica Grodzka, L. 9, I piętro.

Składy nasze: **W Wiedniu, w Krakowie,** ulica Grodzka, L. 9, **w Przemyślu, w Lwowie, w Czerniowcach, w Biały (Bielsku), w Opawie, w Pilźnie, w Tarnowie, w Rzeszowie, w Jarosławiu i w Stanisławowie.** 130 14 0

Mariacelskie krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem

C. Brady w Kromieryżu (Marawa),

stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zaopatrzone są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem.

Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.

Składniki są podane.

Schutzmarke. C. Brady

Prawdziwe **Mariacelskie krople żołądkowe** są do nabycia w

Krakowie w aptekach: L. Rosnera, F. Gralewskiego, T. Krokiewicza, W. Redyka, F. Sobierajskiego, E. Stockmara, J. Trauczyńskiego spadkobierców, K. Wiszniewskiego; **w Andrychowie:** Am. Mirronowicza; **w Bochni:** w apt. M. Gatty; **w Chrzanowie:** w apt. Sporysza; **w Dobczycach** w apt. J. Bilińskiego; **w Grybowie:** w apt. J. Kordeckiego; **w Kentach:** w apt. E. Sokalskiego; **w Limanowy:** w apt. H. A. Zubrzyckiego; **w Lipniku:** w apt. A. Fuchsa; **w Myślenicach:** w apt. Wł. Gumińskiego; **w Nowym Sączu:** w apt. Jakubowskiego i Wiktora Filipka; **w Starym Sączu:** w apt. Madenzińskiego; **w Suchy:** w apt. C. Czernickiego; **w Wieliczce:** w apt. B. Mieczyńskiego; **w Zakopanem:** w apt. F. Tabeau; **w Żywcu:** w aptekach: L. Graffa i J. Herdliczki. 5 15 43

JAN S. ZUBRZYCKI

autoryzowany i zaprzysięgły

architekt cywilny.

Kraków, ul. Wolska, L. 17. 478 7 0

CLAYTON & SHUTTLEWORTH

Fabryki maszyn rolniczych w Lincoln, Wiedniu, Peszcie i t. d.

Filia w Krakowie, biuro Rynek, 34, pełnomocnik S. Mikucki

polecają na nadchodzący sezon:

pługi uniwersalne i inne, exstyrpatory, kultywatory, plewniki, walce pierścieniowe, brony, siewniki szerokorzutne i rzędowe, ze wszystkich najbardziej ulepszone, tudzież wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze. 504 6 12

Cenniki illustrowane bezpłatnie i franko.

Tylko 15 złr. wydanie kompletne w 6 tomach!

Polecamy

Kasparka Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Administracyjnych

w królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Podręcznik dla organów c. k. władz rządowych i władz autonomicznych. Wydanie 3-cie poprawione i pomnożone, 6 tomów. **Zniża się cenę na krótki czas z 25 złr. na tylko 15 złr.,** egzemplarz oprawny 19 złr.

Dla Szanownych Prenumeratorów, którzy dawniej abonowali i nie odebrali tomu VI go wzmiankowanego dzieła, zniża się cena **tego tomu na 2 złr.,** jak długo starczy egzemplarzy.

Seyfarth i Czajkowski

księgarnia we Lwowie. 563 2 4

Tylko 15 złr. wydanie kompletne w 6 tomach.

Tylko 15 złr. wydanie kompletne w 6 tomach.

C. k. austryackie koleje państwowe.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 października 1891 roku, zastosowany do czasu środkowo-europejskiego.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

5.—	rano pociąg osobowy z Podgórza-Płaszowa	do Oświęcima, do Wiednia.
5.14	„ „ „ z Podgórza-Bonarki	
2.05	po południu pociąg mięszany z Krakowa [kolej Północna]	
2.27	„ „ „ osobowy z Podgórza-Płaszowa	
2.46	„ „ „ „ z Podgórza-Bonarki	
9.—	rano pociąg mięszany z Krakowa [kolej Północna]	do Bielska, Żywca, Zwardonia, Wiednia, Budapesztu, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja
9.19	„ „ osobowy z Podgórza-Płaszowa	
9.40	„ „ „ z Podgórza-Bonarki	
3.59	po południu pociąg osobowy z Krakowa [kolej Karola Lud.]	do Żywca, do Mszany dolnej.
4.44	„ „ „ „ z Podgórza-Płaszowa	
4.56	„ „ „ „ z Podgórza-Bonarki	
6.55	wieczór pociąg mięszany z Krakowa [kolej Północna]	do Nowego Sącza, Chyrowa Stryja.
7.16	„ „ osobowy z Podgórza-Płaszowa	
7.37	„ „ „ z Podgórza-Bonarki	

Przyjazd do Krakowa (Podgórze):

5.26	rano pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki	ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.
5.41	„ „ „ do Podgórza-Płaszowa	
6.02	„ „ mięszany do Krakowa [kolej Północna]	
6·14	„ „ osobowy do Krakowa [kolej Karola Ludwika]	
9 06	przed południem pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki	z Żywca, Mszany Dolnej.
9.18	„ „ „ „ do Podgórza-Płaszowa	
10·02	przed połud. pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki	z Wiednia, z Oświęcima.
10.18	„ „ „ „ do Podgórza-Płaszowa	
10.37	„ „ „ mięszany do Krakowa [kolej Półn.]	
10.58	„ „ „ osobowy do Krakowa [kolej K. Lud.]	
3·38	po południu pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki	z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Stryja, Chyrowa, Orłowa, Now. Sącza
3·53	„ „ „ „ do Podgórza-Płaszowa	
4.12	„ „ „ mięszany do Krakowa [kolej. Półn.]	
8.12	wieczór pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki	z Oświęcima.
8.28	„ „ „ do Podgórza-Płaszowa	
9.20	„ „ pospiesz. do Krakowa [kolej K. Ludwika]	

Odjazd z Tarnowa:

4.30	rano pociąg mięszany do Orłowa, Koszyc, Suchy, Żywca.
9.41	„ „ osobowy do Chyrowa, Stryja.
1.27	po południu pociąg osobowy do Orłowa, Nowego Sącza, Dobry, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Tarnowa:

10 56	przed południem pociąg osobowy z Orłowa, Dobry, Nowego Sącza, Stryja, Chyrowa
7.24	wieczór pociąg osobowy z Koszyc, Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.
11.59	w nocy pociąg mięszany ze Stryja, Chyrowa.

Czas środkowo-europejski jest wcześniejszy od czasu pragskiego o 2 minuty, od czasu lwowskiego o 36 minut, od czasu wiedeńskiego o 6 minut, od czasu budapeszteńskiego o 16 i od czasu cieszyńskiego o 14 minut.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cent. we wszystkich stacyach c. k. austr. kolei państwowych lub u konduktorów. 259 75

Tokajski Cognak

Odnośnie do poniższych świadectw, pozwalam sobie Szan. PT. Publiczności nasz Cognak tokajski jak najlepiej zalecić, który we wszystkich główniejszych handlach win i delikatesów jakoteż i aptekach dostać można i upraszam przy kupowaniu na powyższą markę ochronną uwagę zwrócić. Zamówienia próbne 6—12 lub 24 flaszek wysyła się w skrzynkach oryginalnych z głównego składu. — **Cenniki i prospekta gratis i franco.**

Z głębokim szacunkiem

Jener. repr. pierwszej fabryki tokajskiego Cognaku w Tokaju

A. Rosenthal

Lwów, ulica Skarbkowska liczba 2.

Do Pana A. Rosenthala, jener. repr. pierwszej fabryki Cognaku tokajskiego we Lwowie.

Przysłany mi Cognak zbadałem i skonstatowałem, że tenże z powodu przyjemnego aromatu i bardzo przyjemnego smaku do użycia dla chorych, którym używanie Cognaku ordynowane, bardzo się nadaje, tem bardziej, że po użyciu tegoż nie daje się uczuwać ani darcie w gardle, ani też inne żadne boczne działanie.

Lwów, dnia 31 grudnia 1891.

Dr. Link, m. p.
lekarz pułkowy i operator.

Do Pana A. Rosenthala, jener. repr. pierwszej fabryki Cognaku tokajskiego we Lwowie.

Potwierdzam, że Pańskiego tokajskiego Cognaku w wielu wypadkach rekonwalescencyi po chorobach płuc i dolnych części ciała, jakoteż rekonwalescentom po febrze położniczej z bardzo dobrym skutkiem używałem, dlatego też takowy jak najusilniej zalecić mogę.

Z szacunkiem

L. Lateiner, m. p.
lekarz praktykujący i akuszer.

433 4 5

FRANCISZEK CEMBRONOWICZ

majster szewski

w Krakowie, ulica św. Tomasza, 21, filia ulica Floryańska, L. 15,

poleca w doborowym zapasie

obuwie damskie od 3 złr. 25 ct., męskie od 4 złr. 25 ct. i wyżej i dziecinne, własnego wyrobu z najlepszego materyału.

Reparacya obuwia i kalosze uskutecznia się szybko i tanio. 258 50 0

Parowa fabryka stolarska

Braci Muranyi w Krakowie

potrzebuje

zastępcy (werkführera)

Polaka, władającego językiem niemieckim, zdolnego stolarza. Płaca roczna od 900 do 1200 złr. 657 2 3

PP. Medykom

wstępującym 1 kwietnia r. b. do wojska oferuj[...] **uniform kompletny,** składający się z płaszcza, kabata, bluzy, spodni, czaka, czapki, kupli, rękawiczek, krawatki i kołnierzyków za

tylko 80 złr.

Za staranną robotę i trwałe materye [...] z poważaniem **W. Stachowicz.**

Kraków, Rynek gł., L. 30. 518 16 2[...]

Pomocnik

znajdzie umieszczenie w handlu korzeni, delikatesów i win

Wiktora Oleksego w Nowym Sączu. 649 2 [...]

Sadzonki i nasiona leśne

starannie opakowane rozsyła za zaliczką pocz[...] lub koleją

Leśnictwo Zassów pod Czarną

I. Nasiona za 1 funt=½ kilo:

Sosny zwyczajnej (Pinus silvestris)	złr.	1.[...]
„ ameryk. (P. strobus-Weymutha)	„	[...]
„ czarnej (P. austriaca)	„	1.[...]
Świerka	„	[...]
Modrzewia	„	[...]
Akacyi	„	[...]
Brzozy	„	[...]
Olchy	„	[...]
Jesiona	„	[...]

II. Sadzonki sosna zwyczajna 1-roczna [...] cent., sosna czarna roczna 50 ct. (sadzonek [...] sny 2 i 3-letnich nie sprzedajemy, bo nigdy [nie] są do kultury zdatne).

Świerk 2, 3 i 4-letni po 1, 1.50 i 2 złr., [...] drzew 2, 3 i 4-letni po 2, 2.50 i 3 złr., brzo[...] 3 i 4-letnia 2.50 złr., olszyna 2 i 3-letnia [...] 2 i 3 złr., akacya 1 i 2-letnia po 2.50 i 3 [...] Crategus (biała cierń na żywopłoty) 10 [...] **za 1000 sztuk.** 372 15 [...]

Kamienica

2 piętrowa przy jednej z głó[...]wnych ulic Krakowa położona, w przeszłym roku odnowiona, dobrze się rentująca, **z powodu stosunków familijnych zaraz za przystępną cenę do sprzedania.**

Pośrednictwo wykluczone.

Wiadomość w Administr. „N. Reformy". 6[..]5 3 [...]

Dom 2-piętrowy

w śródmieściu

w bardzo dobrym stanie, jest **korzystnie do sprzedania.**

Pośrednictwo wykluczone.

Bliższa wiadomość: **ul. św. Krzyża, L. 7,** u stróża. 577 3 [...]

Kamień

w najlepszym gatunku, **piaskowiec,** zupełnie trwały na wszelkie zmiany temperatury powietrza, dlatego jedyny na cokoły i roboty ornamentacyjne, z powodu ładnego koloru na obramowanie drzwi i okien, schody i kolumny największych rozmiarów, o sto procent lepszy od dotąd używanego w Krakowie, dostawia od 16—22 złr. za metr kub. stosownie do wyrobu i wielkości **Zarząd dóbr Sułków Poczta Wieliczka.** 255 8 13

Ekonoma

kawalera, energicznego, pracowitego, poszukuje się **od 1 lipca b. r.** za dobrem wynagrodzeniem.

Nieuwzględnione zgłoszenia pod adr. **J. K. via Czarna p. r. Czermin** pozostaną bez odpowiedzi. 535 5 5

Piękny folwark

45 morgów w jednej parceli, z dworem o 10 pokojach, z ogrodem, z budynkami gospodarczemi w dobrym stanie, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, odległy godzinę drogi od Krakowa, a 15 minut od stacyi kolei żelaznej, **do sprzedania** lub **wydzierżawienia** za złożeniem kaucyi i odkupem inwentarzy. 276 15 0

Dom nowy II piętrowy, z obszernym dziedzińcem do zabudowania, wytwornie wykończony, o 7 oknach frontu, przy nowej ulicy postawiony, na 12 lat od podatków wolny, **do sprzedania.** Potrzeba około 10.000 złr. gotówką, reszta przy hipotece.

Wiadomość **w Biurze komisow. Wł. Jaworskiego,** ul. Grodzka, L. 30, na dole.

Do sprzedania dom

z drzewa grubego, składający się z 3 stancyj, sieni, komórki i piwnicy. Studnia w podwórzu. Przy tem 100□ sążni gruntu w Zakrzówku. Położenie piękne, widok na kopiec Kościuszki i Bielany.

Wiadomość u p. **Jana Zająca w Dębnikach L. 64,** pod Krakowem. 522 4 4

Przy ulicy Szewskiej

kamienica III-piętrowa

jest bez pośrednictwa do sprzedania. 569 3 5

Wiadomość przy **ul. Czarnowiejskiej, L. 55** (za fabryką cygar).

Tanio do sprzedania.

Szezlong ceratą kryty prawie nowy.
Szafa oszklona z kasą, odpow. do magazynu szewskiego.
2 stoły duże.
Sikawka cała z żelaza z dwoma wężami. 646 2 4

Wiadomość: **ulica Floryańska L. 25 parter.**

Z drukarni Związkowej w Krakowie. Papier z fabryki braci Fijałkowskich w Bielsku. Odpowiedzialny rządca drukarni A. Szyjewski.